

IEŚ

2/2020

POLICY
PAPERS



Piotr Andrusieczko, Tomasz Stępniewski,
Milan Lelicz, Mychajło Honczar,
Hanna Szelest, Mychajło Samuś

Pierwszy rok prezydentury Zełenskiego: perspektywa ukraińska

Redakcja
Piotr Andrusieczko, Tomasz Stępniewski



Seria IEŚ Policy Papers

Numer 2/2020

Redakcja serii Beata Surmacz i Tomasz Stępniewski



Piotr Andrusieczko, Tomasz Stępniewski,
Milan Lelicz, Mychajło Honczar,
Hanna Szelest, Mychajło Samuś

Pierwszy rok prezydentury Zełenskiego: perspektywa ukraińska

Redakcja

Piotr Andrusieczko, Tomasz Stępniewski

Opinie wyrażone w publikacji prezentują wyłącznie
poglądy autorów i nie mogą być utożsamiane ze stanowiskiem
Instytutu Europy Środkowej

Copyright Instytut Europy Środkowej | Institute of Central Europe

ISBN 978-83-66413-17-7

Wydawca Instytut Europy Środkowej | Institute of Central Europe

ul. Niecała 5

20-080 Lublin

www.ies.lublin.pl

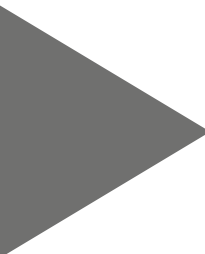
Tłumaczenia z języka ukraińskiego Elżbieta Gardias-Ziętek

Korekta Anna Pietroń

Projekt okładki i skład www.targonski.pl

Fotografia na okładce © Drop of Light | [shutterstock.com](https://www.shutterstock.com)

Druk www.drukarniaakapit.pl



Spis treści

Streszczenie	7
---------------------------	---

Piotr Andrusieczko, Tomasz Stępniewski

Pierwszy rok prezydentury Wołodymyra Zełenskiego	13
---	----

Milan Lelicz (Мілан Леліч)

Polityka wewnętrzna Zełenskiego: podsumowanie pierwszego roku prezydentury	19
---	----

Mychajło Honczar

Ze-rok energetyki ukraińskiej	35
--	----

Hanna Szelest (Ганна Шелест)

Czy podejście Zełenskiego do kwestii Donbasu jest skuteczne?	49
---	----

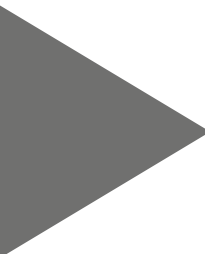
Mychajło Samuś (Михайло Самусь)

Sytuacja na Morzu Czarnym: dominacja Rosji na tle „biernego powstrzymywania” NATO	63
--	----

Piotr Andrusieczko

Krymski rok Zełenskiego (2019–2020) 77

O Autorach 95



Streszczenie

Polityka wewnętrzna

- Wołodomyrowi Zełenskiemu w kilka miesięcy udało się w pełni przebudować system władzy w kraju i skupić ją w swoich rękach.
- Reforma rolna okazała się jedynym zakrojonym na szeroką skalę projektem w polityce wewnętrznej, jaki władza zdołała przeprowadzić do końca.
- Okres „turboreżimu” Rady Najwyższej nie trwał zbyt długo, a Zełenski utracił już początkową kontrolę nad parlamentem.
- Polityka kadrowa Zełenskiego charakteryzuje się maksymalnym chaosem i oparta jest na osobistej lojalności wobec prezydenta.

Energetyka

- Sukcesem Ukrainy jest opór stawiany agresji Federacji Rosyjskiej na froncie gazowym dzięki korporacyjnej dyplomacji Naftohazu, sankcjom amerykańskim oraz polskim działaniom przeciwko rosyjskim „strumieniom”. Niekompetentne kierownictwo polityczne Ukrainy wskazało jednak niewidoczne wcześniej możliwości dla różnego rodzaju lobbystów i agentur wpływu, za którymi – tak czy inaczej – stoją gracze rosyjscy lub protegowani ugrupowań oligarchicznych.
- Flirt byłych władz Ukrainy z kremlowskimi protegowanymi doprowadził do powstania zależności w dostawach węgla i oleju napędowego z Rosji na Ukrainę. Zmiana władzy na Ukrainie nie przyniosła pod tym względem żadnego przełomu. W sektorze energetycznym Ukrainy odbywa się atak rewanżowy na spółki państwowe, służący przywróceniu kontroli nad nimi ugrupowaniom prorosyjskim. Ma to na celu wznowienie zależności ukraińskiej energetyki od Rosji.
- Pomimo wielu trudności pierwszy w historii tankowiec z amerykańską ropą naftową przybył do Odessy na początku lipca 2019 roku. Dostawy przedłużono także na rok obecny. W listopadzie, po raz pierwszy w historii, eksperymentalna partia LNG dla Ukrainy została przetransportowana z USA do terminalu w Świnoujściu, a następnie dotarła na Ukrainę.

Konflikt zbrojny na Donbasie

- Brak całościowej strategii rozwiązania konfliktu rosyjsko-ukraińskiego oraz określenia na początku prezydentury „czerwonych linii” możliwych kompromisów obniżyły zaufanie do działań nowej władzy.
- Zorientowane na człowieka podejście prezydenta Wołodymyra Zełenskiego do rozwiązania konfliktu na Donbasie zderzyło się z rzeczywistą sytuacją bezpieczeństwa, gdy nie udało się osiągnąć pełnego rozejmu, a wobec tego i odpowiedniego postępu w procesie uregulowania sporu.
- Poszukiwanie nowych sposobów pokojowego rozstrzygnięcia sprawy i zmiany reprezentacji w mińskiej TGK (Trójstronna Grupa Kontaktowa, ukr. ТКГ), tak na poziomie delegacji oficjalnej, jak i przedstawicieli terytoriów niekontrolowanych, dają szansę na postęp w negocjacjach, ale jednocześnie tworzą szereg zagrożeń w przypadku podjęcia nierozważnych kroków.

Sytuacja w basenie Morza Czarnego

- UE i NATO skupiają się na swoich sprawach i starają nie angażować w aktywny sprzeciw wobec agresywnych działań Rosji na Morzu Czarnym.
- Rosja próbuje wykorzystać tę strategiczną próżnię i umocnić swoją wojskową dominację w regionie.
- Morze Czarne i Morze Azowskie znajdują się praktycznie pod pełną kontrolą FR, a pozycja Rosji w regionie rośnie.
- Ukraina przez lata rosyjskiej agresji (od 2014 roku) nie zdołała stworzyć adekwatnych sił wojskowo-mor-

skich, które byłyby w stanie dorównać Rosji na Morzu Czarnym.

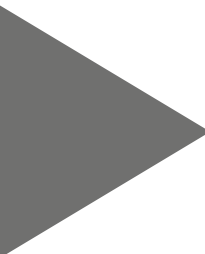
- Ukraina wraz z UE i NATO powinny podjąć kompleksowe działania w celu zatrzymania ekspansji Rosji na Morzu Czarnym.

Sytuacja na Krymie

- Odzyskanie Krymu pozostaje (przynajmniej w deklaracjach przywódców Ukrainy) strategicznym celem Kijowa; jednocześnie wciąż jednak brakuje kompleksowo opracowanego programu działania. Jest to związane przede wszystkim z obiektywnymi warunkowaniami – Rosja uważa bowiem kwestię Krymu za zamkniętą.
- Ukraina stara się, by temat Krymu był ciągle obecny na forum międzynarodowym. Chodzi przede wszystkim o utrzymanie sankcji UE i USA nałożonych na Rosję. Ekipa prezydenta Wołodymyra Zełenskiego zapowiada również utworzenie międzynarodowego formatu w celu omówienia kwestii Krymu. Taki scenariusz jest jednak dla Rosji nie do przyjęcia. Kijów bierze pod uwagę stworzenie forum bez udziału Federacji.
- Kwestiami kluczowymi dla bieżącej polityki ukraińskiej wobec Krymu są: prawa człowieka, w tym uwolnienie przetrzymywanych przez Rosję ukraińskich obywateli; militaryzacja rejonu oraz polityka humanitarna i socjalna względem mieszkańców półwyspu.
- Wyzwaniem dla rządzących jest również normalizacja relacji z politycznym przedstawicielstwem Tatarów krymskich. Wielu z nich wciąż nieufnie odnosi się

do działań władzy, która przejęła stery po Petrze Poroszenko. Jedną ze spornych kwestii jest nadanie Tatarom krymskim autonomii narodowo-terytorialnej.

- Pogarszająca się sytuacja związana z dostępnością wody na Krymie powoduje, że problem ten stał się kolejnym potencjalnym polem dla konfliktu rosyjsko-ukraińskiego.



Piotr Andrusieczko, Tomasz Stępniewski

Pierwszy rok prezydentury Wołodymyra Zełenskiego

W kwietniu 2019 roku Wołodymyr Zełenski zwyciężył w wyborach prezydenckich, uzyskując 73% głosów. Była to „rewolucja wyborcza”, kolejny zwrot społeczny po „rewolucji godności” sprzed siedmiu lat. W maju 2020 roku minął rok od zaprzysiężenia Wołodymyra Zełenskiego na prezydenta Ukrainy. To nie był łatwy czas dla kogoś zupełnie nowego w polityce. Droga od komika do prezydenta może imponować, dla wielu stanowi też jednak podstawę głównego zarzutu stawianego Zełenskiemu – braku doświadczenia. Trzeba zaznaczyć, że przez te dwanaście miesięcy Zełenski stał się bardziej pewnym siebie politykiem. Nie oznacza to jednak, że popełnia mniej błędów.

Początek prezydentury Zełenskiego związany był z demontażem pozostałości poprzedniego systemu politycznego.

W dniu zaprzysiężenia nowy prezydent ogłosił rozwiązanie Rady Najwyższej i – chcąc jak najlepiej wykorzystać swoje wysokie notowania – doprowadził do przedterminowych wyborów parlamentarnych, w których zwyciężyła w dużej mierze „wirtualna” proprezydencka siła, Sługa Narodu.

Jedno z głównych haseł wyborczych Zełenskiego dotyczyło rozwiązania konfliktu na Donbasie. Na tym polu udało się uzyskać pewne efekty w postaci wymiany jeńców czy też ponowienia rozmów pokojowych w formacie normandzkim. Problem polega na tym, że Unia Europejska jako całość w tej próbie dialogu nie jest obecna; trudno też oczekiwać zmiany stanowiska Rosji wobec przywołanego sporu. Ukraina, oprócz tej kwestii, musi się również zmierzyć z presją ekonomiczną oraz wojną informacyjną ze strony Federacji Rosyjskiej.

Należy ponadto wskazać, że działania Zełenskiego dotyczące zakończenia wojny na Donbasie spotkały się z ostrą krytyką tzw. obozu patriotycznego. Nie ufa on inicjatywom prezydenta, zakładając, że jego ekipa jest skłonna do ustępstw wobec Rosji. Nie można jednak mówić o „zdradzie” interesów Ukrainy, o której często wspominają jego oponenti. Mimo to trudno nie zauważyć dużych błędów komunikacyjnych popełnianych przez otoczenie prezydenta, które nie potrafi wyrazić przekaz opinii publicznej, gdzie są „czerwone linie” (granice) w rozmowach z Rosją.

Wielkim sprawdzianem w pierwszych miesiącach urzędowania dla nowego i niedoświadczonego prezydenta okazała się próba uwikłania Ukrainy w trwającą w USA kampanię wyborczą. Fakt ten z pewnością nie pomógł Zełenskiemu w prowadzeniu aktywnej polityki zagranicznej. Niezależnie od tego, w ocenie ekspertów głowie państwa udało się zachować neutralność w „amerykańskim skandalu”.

Na początku 2020 roku kolejną próbą dla ekipy Zełenskiego stała się katastrofa ukraińskiego samolotu pod Teheranem. Po kilku dniach od tego wydarzenia okazało się, że maszyna została zestrzelona przez irańskie siły obrony przeciwlotniczej. Krytycy prezydenta zarzucali mu działanie z opóźnieniem – zachodni partnerzy Kijowa wcześniej już mówili o celowym działaniu Irańczyków. Milczenie można jednak uznać za usprawiedliwione, na miejscu katastrofy pracowali bowiem ukraińscy specjaliści, którzy dzięki temu mogli zebrać bezpośrednie dowody na to, że samolot został trafiony pociskiem rakietowym.

Rok prezydentury Zełenskiego to przede wszystkim – oprócz działań na rzecz rozwiązania konfliktu na Donbasie – próba zmierzenia się z wewnętrznymi problemami państwa. Prezydent obiecywał zdecydowaną walkę z korupcją i rozliczenie swoich poprzedników politycznych, a także deoligarchizację systemu politycznego i gospodarczego. Jeśli chodzi o pierwszą kwestię, to jak dotąd trudno mówić o znaczących rezultatach. Obserwatorów, w tym zachodnich, niepokoi natomiast koncentrowanie się wymiaru sprawiedliwości na próbie udowodnienia za wszelką cenę winy poprzedniego prezydenta, Petra Poroszenki. Wśród komentarzy można usłyszeć porównania do sytuacji związanej z byłą premier Julią Tymoszenko za prezydentury Wiktora Janukowycza.

Warto też odnotować, że kwestia deoligarchizacji, która była głośno artykułowana jeszcze jesienią 2019 roku, faktycznie znikła w ostatnich miesiącach z wypowiedzi prezydenta i jego otoczenia. Być może – w odróżnieniu od Poroszenki – Zełenski, który sam nie jest oligarchą, musi balansować między różnego rodzaju grupami oligarchicznymi, co również utrudnia mu walkę o utrzymanie władzy.

Jednym z pierwszych kroków zapowiadanych przez ludzi z obozu Zełenskiego była reforma ukraińskich mediów. Wskazywano przede wszystkim na destrukcyjną rolę kanałów telewizyjnych związanych z prorosyjskim politykiem Wiktoorem Medwedczukiem. Analizując sytuację od jesieni ubiegłego roku, można jednak dojść do wniosku, że nie tylko zrezygnowano z próby ograniczenia wpływów prorosyjskich mediów, ale Medwedczuk i inni prorosyjscy politycy otrzymali wręcz od władzy immunitet – podobnie jak w czasach rządów poprzedniego prezydenta.

Przyjęto natomiast ustawę bankową, która uderza w interesy Ihora Kołomojskiego. Podkreśla to fakt, że prezydent już w kilka miesięcy po wyborach potrafił się od niego zdystansować. Nie potwierdziły się tym samym obawy o uzależnienie Zełenskiego od Kołomojskiego, który wspierał kampanię przyszłego prezydenta. Jednocześnie nie widać innych działań, które można by uznać za próbę zmniejszenia wpływów oligarchów na politykę kraju.

Na początku 2020 roku mogło się wydawać, że sytuacja ekonomiczna państwa poprawia się i Ukraina będzie miała szansę na rozwój oraz rozpoczęcie kosztownych reform wewnętrznych. Niestety – pandemia COVID-19 wywołała spowolnienie gospodarcze (problemy ze wzrostem były widoczne już w ostatnim kwartale 2019 roku). Stanowi też nie lada wyzwanie na kolejne miesiące prezydentury Zełenskiego. Z pewnością można pozytywnie ocenić kroki podjęte w celu modernizacji kraju – chociażby reformę rolną czy ustawę bankową (tzw. ustawa anty-Kołomojski), przyjętą pod presją Międzynarodowego Funduszu Walutowego. Kolejne korzystne zmiany dotyczą sektora gazowego oraz przemian podatkowych, które powodują przekształcenia w polityce

wewnętrznej na Ukrainie – mimo że dla wielu międzynarodowych obserwatorów reformy te są przeprowadzane z pewnością nie w tak szybkim tempie, jak by sobie tego życzyli.

Zełenski musi się teraz zmierzyć nie tylko z reformami wewnętrznymi, naciskiem ze strony Rosji, pojawiającymi się w ramach partii Sługa Narodu frakcjami, ale również z coraz większą presją ze strony społeczeństwa, oczekującego powiewu świeżości w życiu politycznym i społecznym. Sytuacja państwa – szczególnie w dobie pandemii COVID-19 i tym samym załamującej się gospodarki – temu jednak nie sprzyja.

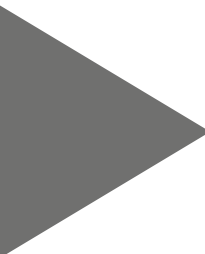
Instytut Europy Środkowej publikuje kolejny tom IEŚ Policy Papers, który zawiera teksty analityczne dotyczące pierwszego roku prezydentury Wołodymyra Zełenskiego¹. Stanowi on rezultat współpracy badawczej Instytutu Europy Środkowej w Lublinie z badaczami ośrodków analitycznych na Ukrainie. Milan Lelicz, komentator polityczny Agencji RBK Ukraina, zwraca uwagę na fakt, że Zełenskiemu udało się co prawda skoncentrować władzę w swoich rękach, w ostatnim czasie stracił jednak pełną kontrolę nad procesami zachodzącymi w parlamencie. Problemem są także buksowanie reform wewnętrznych i chaotyczna polityka kadrowa. Zdaniem Hanny Szelest z Rady Polityki Zewnętrznej „Ukraiński Pryzmat”, widoczny jest brak całościowej strategii dotyczącej rozwiązania konfliktu na Donbasie, co przekłada się na obniżenie zaufania społeczeństwa do działań władzy. Nowe działania ekipy Zełenskiego w kwestii walk na wschodzie państwa mogą przynieść postęp, ale stwarzają też wiele za-

¹ *Zelenskyy's Ukraine One Year Later: A Western Perspective*, edited by Adam Reichardt, Tomasz Stępniewski, IEŚ Policy Papers, no. 1, Instytut Europy Środkowej i New Eastern Europe, Lublin 2020 (artykuły do tomu przygotowali: Paul D'Anieri, George Soroka, Olga Onuch, Andrew Wilson).

grożeń. Jak wskazuje ekspert Centrum Badań nad Armią, Konwersją i Rozbrojeniem Mychajło Samuś, Morze Czarne i Morze Azowskie znajdują się pod kontrolą Federacji Rosyjskiej, dzięki czemu Rosja umacnia swoją dominację w regionie. Przed Ukrainą wciąż stoi zadanie stworzenia odpowiednich obronnych sił morskich, gotowych do odpowiedzi na ewentualną agresję ze strony sąsiada. Kijów powinien też ściślej współpracować z UE i NATO w sprawie powstrzymania ekspansji Rosji w basenie Morza Czarnego. Piotr Andrusieczko zwraca uwagę, że Zełenski zapowiada wypracowanie strategii dotyczącej polityki względem zaanektowanego Krymu, jednak do połowy 2020 roku taki program nie powstał. Prezydent podkreśla również potrzebę stworzenia nowego formatu dla międzynarodowych rozmów w sprawie Krymu, ale Rosja wyklucza możliwość dyskusji na ten temat. Z kolei według Mychajła Honczara z Centrum Globalistyki „Strategia XXI” sytuacja dotycząca bezpieczeństwa energetycznego Ukrainy jest niejednoznaczna. Niekompetentne działania władzy stworzyły możliwości wpływania na nią przez różnego rodzaju lobbystów, reprezentujących interesy ukraińskich oligarchów lub Federacji Rosyjskiej.

Szczególne wyrazy wdzięczności za przygotowanie tekstów analitycznych na temat pierwszego roku prezydentury Wołodymyra Zełenskiego kierujemy do autorów, którzy zgodzili się poświęcić swój czas, aby jak najdokładniej przedstawić własny punkt widzenia na omawiane problemy. Ufamy, że prezentowany tom IES Policy Papers spotka się z życzliwym przyjęciem Czytelników.

Piotr Andrusieczko, Tomasz Stępniewski
Kijów – Lublin, lipiec 2020



Milan Lelicz (Мілан Леліч)

Polityka wewnętrzna Zełenskigo: podsumowanie pierwszego roku prezydentury

Formowanie pionu własnej władzy

Więcej niż pewne zwycięstwo Wołodymyra Zełenskigo w drugiej turze wyborów prezydenckich z wynikiem 73% zatrząsło ukraińskim systemem politycznym. Jak potwierdza historia kraju, rola prezydenta Ukrainy zawsze była znacznie większa, niż opisuje to zakres formalnie określonych uprawnień, wśród których jako priorytetowe określa się politykę zagraniczną, bezpieczeństwo i obronność państwa. Praktycznie każdy poprzednik Zełenskigo uważał za swój obowiązek bezpośrednio ingerowanie w sprawy polityki wewnętrznej, grając wiele ról na raz: od najwyższego „arbitra” w stosunkach oligarchów do mikromenedżera, troszczącego się o problemy pojedynczego szpitala czy przedszkola.

Jednak jeszcze ani razu na stanowisko głowy państwa nie został wybrany absolutny nowicjusz, nieposiadający na-

wet własnego zaplecza politycznego. Po zwycięstwie Zełenskiego Ukraińcy potrafili wymienić tylko kilka osób z jego ówczesnego otoczenia; najczęściej przytaczano nazwisko przyszłego przewodniczącego Rady Najwyższej Dmytra Razumkova.

Z myślą o prawdopodobnym zwycięstwie Zełenskiego, jeszcze przed pierwszą turą wyborów, a zwłaszcza po tym, jak jego wygrana stała się faktem, w kręgach politycznych rozpoczęły się aktywne rozmowy o perspektywie przejścia Ukrainy do modelu republiki parlamentarnej, co zostawiłoby prezydentowi naprawdę ograniczony zakres mocy¹. Wybrano co prawda nowego, dość młodego prezydenta, lecz w parlamencie zasiadały stare elity, którym nie spieszyło się z dobrowolnym przejściem pod sztandar dopiero co wybranej głowy państwa – najwyraźniej spodziewając się utrzymania swojej pozycji również po wyznaczonych na październik 2019 roku wyborach parlamentarnych.

Jednakże w kalkulacjach tych nie wzięto pod uwagę ani życzenia samego Zełenskiego, aby jak najszybciej zbudować własny pion władzy (co z założenia jest niemożliwe bez uzyskania kontroli nad Radą Najwyższą), ani bodźca elektoralnego, jaki prezydent otrzymał, wygrywając wybory.

Zełenski nie zwlekał długo i już w swojej mowie inauguracyjnej 20 maja 2019 roku ogłosił rozwiązanie parlamentu, czym natychmiast zwrócił przeciwko sobie praktycznie cały korpus deputowanych. „Głównym uzasadnieniem przemawiającym za rozwiązaniem Rady Najwyższej jest bardzo

¹ Формальна фігура: чи зможе Верховна рада послабити владу президента після виборів, РБК-Україна, <https://www.rbc.ua/ukr/news/formalnaya-figura-smozhet-verhovnaya-rada-1553433818.html> [10.07.2020].

niskie zaufanie obywateli Ukrainy do tej instytucji – wynosi ono 4%. Jest to ocena pracy parlamentu i najbardziej przekonujący argument za wygaśnięciem jego uprawnień” – oznajmił prezydent deputowanym².

Apelowanie do „opinii narodu” przy podejmowaniu jakichkolwiek decyzji szybko stało się cechą charakterystyczną stylu prezydenta Zełenskiego. Po rozwiązaniu Rady kalkulacja ta okazała się skuteczna. Chociaż czas uzyskany dzięki rozwiązaniu parlamentu przybliżył termin wyborów tylko o trzy miesiące – przeniesiono je z 27 października na 21 lipca – to tych kilkanaście tygodni okazało się niezbędnym dla zaplecza nowego prezydenta, aby zmaksymalizować efekt bezprecedensowo wysokiego poziomu zaufania do Zełenskiego – według czerwcowego sondażu Grupy Socjologicznej „Rating” wyniósł on 67%³.

Przy okazji prezydent rozwiązał też inne problemy: praktycznie zwolnił się z odpowiedzialności za sytuację w kraju w okresie pracy jeszcze starego parlamentu i rządu (aby wyjaśnić, dlaczego zmiany na lepsze nie zaczęły się szybko, już następnego dnia po inauguracji), a także – po raz kolejny – wzmocnił swój wizerunek polityka antysystemowego, którego misją jest odsunięcie od władzy starych elit polityczno-biznesowych. Punkt ten został zresztą włączony do kluczowego hasła kampanii parlamentarnej naprędce stworzonej partii prezydenckiej Sługa Narodu – „Załatwimy ich

² В. Зеленський, *Головним аргументом для розпуску Верховної Ради є вкрай низька довіра громадян України до цієї інституції*, Офіс Президента України, <https://www.president.gov.ua/news/volodimir-zelenskij-golovnim-argumentom-dlya-rozpusku-verhov-55545> [10.07.2020].

³ *Моніторинг електоральних настроїв українців, 20-24 червня 2019 р.*, Соціологічна група «Рейтинг», http://ratinggroup.ua/files/ratinggroup/reg_files/rg_ua_monitoring_062019_ii_.pdf [10.07.2020].

razem" (ukr. «Зробимо їх разом!»). „Ich” – to znaczy starych polityków, którzy byli u władzy od kilku lub od dziesiątek lat, a „załatwić” ich Zełenski obiecał wspólnie z abstrakcyjnym „narodem”.

Kampania parlamentarna, podobnie jak wybory prezydenckie, zakończyła się absolutnym triumfem ugrupowania Zełenskiego. O ile można było przewidywać sukces (zgodnie z partyjnymi listami partia prezydenta uzyskała 43% głosów wyborców), o tyle wynik w okręgach większościowych – 130 mandatów na 199 – był szokiem nawet dla sztabu Sługi Narodu. Sam fakt przynależności kandydata do „zielonej drużyny” był przepustką do parlamentu dla dziesiątków nikomu nieznanym ludzi bez doświadczenia w sprawach politycznych (w ramach kierunku przeorganizowania władzy jakkolwiek były lub czynny deputowany nie miał bowiem szans na wystawienie z grupy prezydenta).

W ten sposób partia Sługa Narodu po raz pierwszy we współczesnej historii Ukrainy mogła samodzielnie uformować większość w Radzie Najwyższej, otrzymując 254 mandaty w konstytucyjnym składzie RN z 450 deputowanych i uzyskując nazwę monowiększości. Nawet Partia Regionów w czasach swojej największej potęgi (za czasów prezydenta Wiktora Janukowycza) nie osiągnęła takich wyników i była zmuszona do poszukiwania formalnych sojuszników, aby utworzyć koalicję.

Własna większość parlamentarna umożliwiła Zełenskiemu rzeczywiste sprawowanie władzy w polityce wewnętrznej i zagranicznej Ukrainy. Przed rozpoczęciem prac nowo wybranej Rady prezydent praktycznie nie miał takiej możliwości – ówczesny parlament nie chciał wyrazić zgody nawet na mianowanie nowych ministrów spraw zagranicznych

i obrony, co zgodnie z konstytucją leży w gestii prezydenta. Zełenski w ciągu letnich miesięcy 2019 roku został zapamiętany przeważnie z powodu licznych awantur, które urządzał lokalnym urzędnikom w całym państwie z pierwszego lepszego powodu – począwszy od sprawy zakupu tramwajów w Dnieprze do długów za ogrzewanie w Smile.

Skłonność Zełenskiego do osobistego zajmowania się podobnego typu drobnymi sprawami także stała się charakterystyczną cechą jego prezydentury. Szukanie przez niego kontaktu z urzędnikami niższego szczebla od razu przypominało Ukraincom zachowanie białoruskiego prezydenta Aleksandra Łukaszenki, co zauważyły nawet polskie media⁴.

Po stworzeniu monowiekszości w parlamencie przed Zełenskim otworzyły się znacznie szersze możliwości. Od początku frakcja Sługa Narodu dała do zrozumienia, że ma zamiar w pełni wykorzystać swoją liczebną przewagę w Radzie Najwyższej, nie zwracając szczególnej uwagi na interesy opozycji – pokazała to, przejmując kontrolę nad praktycznie wszystkimi komitetami parlamentarnymi, a nawet zajmując lepsze miejsca w sali posiedzeń.

W pierwszym dniu pracy parlamentu Zełenski nareszcie mógł zmienić skład rządu. Na czele nowego gabinetu stanął najmłodszy premier w historii Ukrainy – Ołeksij Honczaruk.

Wkrótce potem na Bankowej (gdzie znajduje się Biuro Prezydenta) postanowiono pójść za ciosem i przejąć kontrolę nad Centralną Komisją Wyborczą. Monowiekszość zadecydowała o zmianie składu CKW z uwagi na niektóre naruszenia podczas wyborów parlamentarnych, mimo że

⁴ *Zełenski wciela się w Łukaszenkę*, Rzeczpospolita, <https://www.rp.pl/Konflikt-na-Ukrainie/190719853-Zelenski-wciela-sie-w-Lukaszenke.html> [10.07.2020].

elekcja została uznana przez obserwatorów międzynarodowych za uczciwą i demokratyczną⁵. Skutkiem reorganizacji władzy było praktyczne przekształcenie Ukrainy w republikę prezydencką z jednym centrum podejmowania decyzji, co było głównym efektem pierwszego etapu prezydentury Zełenskiego⁶.

„Turboreżim” parlamentu

Od samego początku pracy nowej Rady Najwyższej do leksykonu politycznego weszło nowe określenie – „turboreżim”, oznaczające hiperintensywny tryb pracy parlamentu, który trwał przez kilka tygodni. Korzystając z początkowego zapału oraz zdyscyplinowania nowo wybranych deputowanych Sługi Narodu, władza usiłowała zatwierdzić jak najwięcej projektów ustaw, z reguły jednak bez należytych konsultacji i uwzględnienia poszczególnych sprzeciwów ze strony opozycji.

Podczas pierwszej jednodniowej sesji 29 sierpnia, na której powołano nowy rząd, szefa SBU oraz prokuratora generalnego, deputowani głosowali aż 175 razy, a swoją pracę zakończyli późno w nocy⁷. Faktycznie – intensywna praca, a także niemal stuprocentowa frekwencja, jaką na początku demonstrowali parlamentarzyści Sługi Narodu, nie mogli

⁵ *Вибори в Україні варті довіри – міжнародні спостережачі*, Укрінформ, <https://www.ukrinform.ua/rubric-elections/2745816-vibori-v-ukraini-varti-doviri-miznarodni-sposteregaci.html> [10.07.2020].

⁶ *Президент від б(л)ога. Система влади часів Зеленського*, Українська правда, <https://www.pravda.com.ua/articles/2019/12/23/7235598/> [10.07.2020].

⁷ *Хронологія пленарних засідань Верховної Ради*, 27.08.2019, Верховна Рада України, http://w1.c1.rada.gov.ua/pls/radan_gs09/ns_h2?day_=29&month_=08&year=2019&om_s=1 [10.07.2020].

nie spodobać się wyborcom. W rezultacie poziom zaufania do Zełenskiego jako niezaprzeczalnego lidera ugrupowania politycznego władzy osiągnął jeszcze wyższy wskaźnik – prawie 80%⁸.

Pośród dziesiątek przyjętych projektów ustaw warto wyodrębnić szereg zmian do konstytucji, zgłoszonych do parlamentu osobiście przez nowego prezydenta. Na szczególną uwagę zasługuje projekt ustawy numer 1017, dotyczący zmniejszenia liczby deputowanych z 450 do 300⁹, który na chwilę obecną [stan na czas napisania artykułu – przyp. tłum.] został wstępnie przyjęty i czeka na ostateczne zatwierdzenie 300 głosami deputowanych. W przypadku pozytywnego głosowania (co obecnie jest jednak wątpliwe) już kolejne posiedzenie RN będzie mniejsze o jedną trzecią deputowanych.

Zełenski zaproponował także możliwość pozbawienia członków RN mandatu poselskiego za nieobecność i głosowanie „na dwie ręce” (projekt ustawy nr 1027¹⁰), lecz Sąd Konstytucyjny uznał tę propozycję za niezgodną z ustawą zasadniczą. Po pewnym czasie Sąd ocenił jako niekonstytucyjne także inne plany Zełenskiego, dotyczące ustanowie-

⁸ Оцінка громадянами ситуації в країні та діяльності влади, рівень довіри до соціальних інститутів та політиків, 1-7 листопада 2019 р., Центр Разумкова, <http://razumkov.org.ua/napriamky/sotsiologichni-doslidzhennia/otsinka-gromadianamy-sytuatsii-v-kraini-ta-diialnosti-vlady-riven-doviry-do-sotsialnykh-institutiv-ta-politykiv-2> [10.07.2020].

⁹ Проект Закону про внесення змін до статей 76 та 77 Конституції України (щодо зменшення конституційного складу Верховної Ради України та закріплення пропорційної виборчої системи), Верховна Рада України, http://w1.c1.rada.gov.ua/pls/zweb2/webproc4_1?pf3511=66257 [10.07.2020].

¹⁰ Проект Закону про внесення змін до статті 81 Конституції України (щодо додаткових підстав дострокового припинення повноважень народного депутата України), Верховна Рада України, http://w1.c1.rada.gov.ua/pls/zweb2/webproc4_1?pf3511=66262 [10.07.2020].

nia jego uprawnień do powoływania i odwoływania szefów Narodowego Biura Antykorupcyjnego i Państwowego Biura Śledczego (nr 1014)¹¹ oraz te odnoszące się do przedstawicieli Rady Najwyższej (nr 1016)¹². Praktyka pokazuje, że ze wszystkich głównych organów państwowych tylko Sąd Konstytucyjny może sprzeciwiać się woli prezydenta – chociaż latem 2019 roku to właśnie sędziowie uznali dekret Zełenskiego dotyczący przedterminowego rozwiązania parlamentu za zgodny z ustawą zasadniczą, co umożliwiło dalszą koncentrację władzy w rękach prezydenta.

Kolejny projekt ustawy (nr 1015¹³) o obywatelskiej inicjatywie ustawodawczej otrzymał natomiast od sędziów pozytywną ocenę. W jego założeniach naród Ukrainy także ma dysponować inicjatywą ustawodawczą, tak jak obecnie prezydent, Gabinet Ministrów i parlamentarzyści. Konkretny format tego procesu nie jest jeszcze jasny, ale idea ta dobrze wpisuje się w ogólną koncepcję nowych rządzących – maksymalnego zwiększenia „władzy narodu”, która powinna obejmować również projekty dotyczące ogłaszania referendum i możliwości „narodowego weta” na uchwalone przez Radę ustawy (ten ostatni zamysł pozostaje na razie na poziomie inicjatywy).

¹¹ Проект Закону про внесення змін до статті 106 Конституції України (щодо закріплення повноважень Президента України утворювати незалежні регуляторні органи, Національне антикорупційне бюро України, призначати на посади та звільняти з посад Директора Національного антикорупційного бюро України і Директора Державного бюро розслідувань), Верховна Рада України, http://w1.c1.rada.gov.ua/pls/zweb2/webproc4_1?pf3511=66250 [10.07.2020].

¹² Проект Закону про внесення змін до статей 85 та 101 Конституції України (щодо уповноважених Верховної Ради України, Верховна Рада України, http://w1.c1.rada.gov.ua/pls/zweb2/webproc4_1?pf3511=66256 [10.07.2020].

¹³ Проект Закону про внесення змін до статті 93 Конституції України (щодо законодавчої ініціативи народу), Верховна Рада України, http://w1.c1.rada.gov.ua/pls/zweb2/webproc4_1?pf3511=66254.

I rzeczywiście, propozycje podobnego rodzaju były także dobrze przyjmowane przez elektorat – uzyskiwały w sondażach od 62% do 95% poparcia¹⁴.

Ale najgłośniejszą i – co najważniejsze – sfinalizowaną inicjatywą konstytucyjną Zełenskiego było zniesienie nieetykalności poselskiej. Po stronie opozycji podnoszono co prawda poważne zastrzeżenia co do nowej procedury pociągania deputowanych do odpowiedzialności (zwłaszcza odnoszące się do wyłącznych uprawnień prokuratora generalnego w tym procesie), jednak parlament rozstrzygnął w końcu kwestię, nad którą politycy ukraińscy spekulowali podczas wszystkich kampanii wyborczych już od dobrych kilkunastu lat.

Po wyjściu parlamentu z „turboreżimu” Rada Najwyższa uchwaliła systemowy dokument – Kodeks Wyborczy, który przez ostatnie lata wywoływał szereg dyskusji wśród ukraińskich deputowanych¹⁵. Wprowadza on otwarte listy głosowania w dwudziestu siedmiu okręgach wyborczych zamiast obecnego systemu proporcjonalnej większości mieszanej. Kodeks został przyjęty jeszcze przez parlament poprzedniej kadencji i zawetowany przez Zełenskiego latem 2019 roku, po czym w grudniu parlament uchwalił go już z propozycjami prezydenta.

Obecnie za najważniejsze osiągnięcie prezydentury Zełenskiego w zakresie polityki wewnętrznej można z pewnością uznać uwolnienie rynku gruntów. Warto odnotować,

¹⁴ Моніторинг суспільних настроїв українців (6-10 вересня 2019), Соціологічна група «Рейтинг», http://ratinggroup.ua/research/ukraine/monitoring_obschestvennyh_nastroeniy_ukraincev_6-10_sentyabrya_2019.html [10.07.2020].

¹⁵ Виборчий кодекс України, Верховна Рада України, <https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/396-20> [10.07.2020].

że jest to jedyna poważna inicjatywa, jaką przeforsował on pomimo braku akceptacji ze strony elektoratu: około 72% wyborców opowiedziało się przeciwko zniesieniu moratorium na sprzedaż gruntów rolnych¹⁶.

Pod naciskiem opozycji władza została zmuszona do wytyczenia szeregu ograniczeń w ostatecznie uchwalonym modelu rynku ziemi, w tym tych dotyczących koncentracji ziemi w jednych rękach. Cudzoziemcy będą dopuszczeni do udziału w rynku dopiero po ogólnonarodowym referendum i będzie to obwarowane licznymi zabezpieczeniami. Drugie czytanie projektu ustawy, do którego opozycja wniosła ponad cztery tysiące poprawek¹⁷, i związane z nim rozpatrywanie zapisów prawnych trwało od początku lutego do końca marca 2020 roku, niemalże blokując pracę parlamentu.

Wątpliwość i polityka kadrowa

Rada Najwyższa działała w „turboreżimie” tylko kilka tygodni. Pierwsze nieudane głosowanie miało miejsce już w drugim tygodniu jej pracy – niedługo potem takie sytuacje zaczęły występować dość regularnie. Znacznie zmniejszyła się dyscyplina parlamentarna, zarówno w planach obowiązkowej obecności podczas głosowań, jak i w bezwarunkowym przyjmowaniu przez posłów Sługi Narodu wszelkich

¹⁶ Ставлення громадян до запровадження ринку землі та скасування мораторію на купівлю-продаж землі сільськогосподарського призначення (лютий 2020р.), Центр Разумкова, <http://razumkov.org.ua/napriamky/sotsiologichni-doslidzhennia/stavlennia-gromadian-do-zaprovadzhennia-rynku-zemli-ta-skasuvannia-moratorii-na-kupivliuprodazh-zemli-silskogospodarskogo-pryznachennia-liutyi-2020r> [10.07.2020].

¹⁷ Проект Закону про внесення змін до деяких законодавчих актів України щодо обігу земель сільськогосподарського призначення, Верховна Рада України, https://w1.c1.rada.gov.ua/pls/zweb2/webproc4_1?pf3511=67059 [10.07.2020].

inicjatyw zgłaszanych przez prezydenta czy kierownictwo frakcyjne, jak miało to miejsce na początku.

Można wymienić kilka przyczyn, przez które skoordynowany mechanizm monowiększości zaczął coraz częściej zawodzić. Po pierwsze, deputowani Sługi stopniowo nabyli podmiotowości i uświadomili sobie, iż nie chcą być jedynie posłusznymi wykonawcami decyzji podejmowanych na Bankowej. Po drugie, w Radzie Najwyższej i poza nią od dłuższego czasu działali różnego rodzaju lobbyści, którzy – korzystając ze swojego doświadczenia – zdołali indywidualnie podejść do parlamentarnych nowicjuszy i przekonać ich do swoich racji. Następnie należy wspomnieć o licznych skandalach wewnątrz frakcji, spowodowanych niezdarnymi działaniami, wyrokami ferowanymi zbyt wcześnie, wzajemnymi oskarżeniami, a nawet jawnymi przeciwieństwami w poglądach poszczególnych deputowanych partii prezydenckiej. Oprócz tego w monowiększości powstały liczne mniejsze grupy wpływu (stałe i sytuacyjne), których członkowie dość swobodnie stawiają się w roli decydentów.

W efekcie, aby zatwierdzić jakiegokolwiek naprawdę poważne inicjatywy, kierownictwo Sługi Narodu zostało zmuszone do powrotu zwyczajowej praktyki wyszukiwania i ręcznego podliczania głosów we własnej frakcji oraz pośród opozycji pod konkretne głosowanie. Zełenski musi natomiast niejednokrotnie osobiście, publicznie i prywatnie, przekonywać posłów do poparcia określonego projektu.

Namacalnym przykładem tej sytuacji jest głosowanie tzw. „ustawy bankowej”¹⁸, którą media często nazywają „antyko-

¹⁸ *Проект Закону про внесення змін до деяких законодавчих актів України щодо удосконалення деяких механізмів регулювання банківської діяльності, Верховна*

łomojską”. Uniemożliwia ona *de facto* zwrot „Prywatbanku” w ręce oligarchy Ihora Kołomojskiego, co było kluczowym warunkiem postawionym przez MFW (Międzynarodowy Fundusz Walutowy, ukr. МВФ), aby Ukraina otrzymała z Funduszu nowe transze pieniędzy. Mimo że Zełenski wielokrotnie nawoływał posłów do przegłosowania aktu prawnego i był osobiście obecny w sali obrad podczas finalnego głosowania, „ustawę bankową” udało się uchwalić tylko dzięki wsparciu innych frakcji i grup. Z 248 posłów Sługi Narodu „za” głosowało tylko 200. Przeciwno woli prezydenta otwarcie wystąpiła grupa deputowanych zorientowanych na Kołomojskiego, która liczy 30 osób. Zełenski praktycznie utracił w tamtej chwili początkową absolutną kontrolę nad parlamentem.

Przytoczona powyżej sytuacja dowodzi, że zarzuty wysuwane pod adresem Zełenskiego, jakoby Kołomojski pełnił nad nim kontrolę, co najmniej rozmiągają się z prawdą. Z drugiej jednak strony prezydent nie podejmuje kwestii deoligarchizacji ukraińskiej polityki – woli włączać wielki biznes w rozwiązywanie bieżących zadań, takich jak walka z koronawirusem, i utrzymywać z oligarchami chociażby neutralne lub przyjazne stosunki.

Warto też zwrócić uwagę na politykę kadrową Zełenskiego, którą wyróżniają dwie cechy: bardzo krótka ławka rezerwowych i absolutny chaos. Szczególnie widoczne było to podczas zmiany rządu Ołeksija Honczaruka na gabinet Denysa Szmyhala na początku marca bieżącego roku. Kandydatów szukano pośpiesznie, chociaż nie było ku temu żadnej

Рада України, http://w1.c1.rada.gov.ua/pls/zweb2/webproc4_2?id=&pf3516=2571-%E4&skl=10 [10.07.2020].

obiektywnej konieczności. Niektórzy odmawiali w ostatniej chwili, kogoś innego nie można było fizycznie znaleźć. Do tego doszły także eksperymenty z łączeniem i dzieleniem niektórych ministerstw. Nowy rząd został w rezultacie pozbawiony kilku ministrów, między innymi energetyki i gospodarki¹⁹. Z kolei ministrowie finansów i zdrowia, kluczowi w czasie kryzysu spowodowanego koronawirusem, zostali zwolnieni po mniej niż miesiącu pracy. Wakaty kierujących resortami nauki i oświaty, energetyki, kultury i polityki informacyjnej nie są obsadzone do dziś [stan na czas pisania artykułu].

Praktycznie bezużyteczny okazał się prezentowany swego czasu z patosem program „Winda” (ukr. Ліфт), którego podstawowym założeniem było angażowanie w prace administracji publicznej apolitycznych ekspertów z różnych dziedzin.

Co ciekawe, w ciągu prezydentury Zełenskiego posady państwowe otrzymało aż trzydziestu pracowników studia „Kwartal 95” oraz ich znajomi²⁰. Jak mówią współpracownicy głowy państwa, spośród wszystkich cech najbardziej ceni on lojalność. Z jednej strony dodaje to początkującemu prezydentowi pewności siebie, z drugiej – niezmiennie cierpi na tym jakość polityki kraju.

¹⁹ Муки вибору: як “Слуга народу” призначила уряд Дениса Шмигала, РБК-Україна, <https://www.rbc.ua/ukr/news/muki-vybora-sluga-naroda-naznachila-pravitelstvo-1583359578.html> [10.07.2020].

²⁰ За рік на державних посадах опинилися понад 30 «кварталівців» і їх знайомих, Комітет виборців України, <http://www.cvu.org.ua/nodes/view/type:news/slug:za-rik-na-derzhavnykh-posadakh-opynylysia-ponad-30-kvartalivtsiv-i-ikh-znaiomykh> [10.07.2020].

Wnioski

Przez rok rządów Zełenskiego jedyną dużą reformą przeprowadzoną do końca było uwolnienie rynku gruntów. Większość zapowiadanych inicjatyw pozostała w planach lub w stadium początkowym. Na przykład ogłoszony „audyt państwa”²¹, który miał się stać podstawą całej polityki krajowej, zakończył się na etapie ledwie wstępnym – zapowiedzi przeprowadzenia spisu ludności, który ponownie jest odroczony na czas nieokreślony.

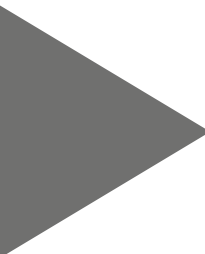
W wielu dziedzinach Zełenski woli korzystać ze spadku otrzymanego po swoim poprzedniku. W sferze humanitarnej czy też w sprawach językowych i religijnych nie nastąpił żaden realny przełom mimo licznych obaw ze strony opozycji co do zmiany kierunku rozwoju państwa na prosyjski. Dwie ustawy dotyczące mediów, które wywołały ostrą krytykę ze strony środowiska branżowego, praktycznie zamrożono. Brak też postępów w sferze egzekwowania prawa – przez rok nie nastąpiły głośno zapowiadane przez prezydenta „top zatrzymania”.

Jednocześnie Zełenski cały czas utrzymuje popularność na poziomie nieosiągalnym dla jego poprzedników – ufa mu 58,6% ludności²². Pozostaje kwestią otwartą, jak długo będzie mógł się cieszyć takim fenomenalnym poparciem. Już teraz jednak wiadomo, że zbudowany przez byłego aktora

²¹ Р. Стефанчук, Проблеми в роботі Ради можна було б вирішити шляхом запровадження двопалатного парламенту, РБК-Україна, <https://www.rbc.ua/ukr/news/ruslan-stefanchuk-problemy-rabote-rady-mozhno-1560322477.html> [10.07.2020].

²² Оцінка громадянами ситуації в країні, рівень довіри до соціальних інститутів та політиків, електоральні орієнтації громадян (квітень 2020р.), Центр Разумкова <http://razumkov.org.ua/napriamky/sotsiologichni-doslidzhennia/otsinka-gromadianamy-sytuatsii-v-kraini-riven-doviry-do-sotsialnykh-institutiv-ta-politykiv-elektoralni-orientatsii-gromadian-kviten-2020r> [10.07.2020].

system władzy jest skrajnie spersonalizowany i zorientowany na niego. Zadanie utworzenia skutecznych instytucji, zdolnych do prowadzenia zrównoważonej polityki niezależnie od wyborów oraz zmian w rządzie, cały czas pozostaje odłożone na bliżej nieokreśloną przyszłość.



Mychajło Honczar

Ze-rok energetyki ukraińskiej

Ruch inercyjny – tak można ogólnie scharakteryzować postęp sektora energetycznego Ukrainy od momentu, gdy komik Wołodymyr Zełenski objął stanowisko prezydenta kraju. Analizując miniony rok, warto przede wszystkim zauważyć, że zupełnie nie wiąże się pomyślnego funkcjonowania energetyki z działaniami prezydenta. Dzieje się tak nie tylko dlatego, iż zajmowanie się tym działem nie należy do jego kompetencji – stabilność działalności tego obszaru to efekt reform oraz inercji poprzedniego okresu. Wydaje się jednak, że czas ten zakończył się kryzysem nadprodukcji energii z maja 2020 roku. Z zewnątrz wygląda to jak efekt działania siły wyższej, którego skutkiem jest obniżenie aktywności zawodowej w kraju oraz spadek popytu na energię z powodu pandemii koronawirusa. To, jak rząd zajął się uregulowaniem problemu, pokazało jednak dobitnie, że ukraińska gospodarka nie tylko kontynuuje funkcjonowanie jako oligarchonomia, ale staje się wręcz jeszcze bardziej zorientowana na oligarchów. Tak jak wcześniej zaistniał więc podział: zyski dla prywatnych grup interesu, straty

i długi dla spółek państwowych i budżetu. Problematyka bezpieczeństwa energetycznego oraz temat bezpieczeństwa ogólnego zeszły dla władzy populistycznej na dalszy plan.

Sektor naftowo-gazowy

Największe osiągnięcia w reformowaniu energetyki i zapewnieniu bezpieczeństwa energetycznego w warunkach agresji rosyjskiej przeciwko Ukrainie wykazał sektor naftowo-gazowy. Uwidocznili się to nie tylko w zatrzymaniu importu gazu z Rosji w 2015 roku, ale i w możliwości zakupu tego surowca od dostawców europejskich.

Największym sukcesem Ukrainy w wymienionym zakresie było wyegzekwowanie 2,9 mld USD od Gazpromu oraz pomyślne zakończenie sprzeciwu wobec budowy gaziociągu Nord Stream 2. Jest to przede wszystkim efekt korporacyjnej dyplomacji i aktywności międzynarodowej Naftohazu Ukrainy, którego władze umiały osiągnąć wyznaczone cele. Niestety, państwu nie udało się odnieść sukcesu w kwestii zwiększenia wydobycia własnego gazu. „Program-2020” – plan zwiększenia wydobycia zasobów przez spółkę córkę Ukrhazwydobuвання z poziomu 15 mld m³ do 20 mld m³ w 2020 roku – okazał się niepowodzeniem. To właśnie realizacja tego programu miała stać się podstawowym elementem niezależności energetycznej państwa od importu gazu.

Dość istotne znaczenie ma podpisanie 30 grudnia 2019 roku pięcioletniej umowy na świadczenie usług z zakresu organizacji transportu gazu ziemnego na terytorium Ukrainy pomiędzy PSA (Prywatna Spółka Akcyjna, ukr. ПАТ) Gazprom i KSA (Krajowa Spółka Akcyjna, ukr.

Tabela 1. Transformacja podstawowych wskaźników funkcjonowania sektora gazowego na Ukrainie w latach 2015-2019

Roczne objętości, mld m³	2015	2016	2017	2018	2019
Konsumpcja	33,9	33,1	30,6	30,4	29,8
Wydobycie	19,9	20,1	20,8	20,9	20,7
Import, razem	16,4:	11,1:	14,1:	10,6:	14,2:
w tym:					
UE	10,3	11,1	14,1	10,6	14,2
FR	61	0,00	0,00	0,00	0,00
Tranzyt	67,1	82,2	93,5	86,8	89,6

Źródło: Na podstawie danych KSA Naftohaz Ukrainy i PSA Ukrtransgaz.

HAK) Naftohaz Ukrainy. Zgoda ta stanowi zwieńczenie długotrwałego procesu konsultacji i rozmów w formacie trójstronnym Ukraina–Komisja Europejska–Rosja. Istotne dla sprawy są również międzyoperatorskie umowy techniczne (interconnection agreements), podpisane pomiędzy OSPGU (Operator Sieci Przesyłu Gazu Ukrainy, ukr. ОГТСУ) i operatorami SPG (Sieci Przesyłu Gazu, ukr. ГТС) państw sąsiednich UE – Polski (Gaz System), Węgier (FGSZ), Słowacji (Eustream), Rumunii (Transgaz), a także Mołdawii (Mołdowatransgaz i Mołdowagaz) na zasadach prawa gazowego UE. Pozwoliło to na pozbycie się pośrednictwa rosyjskiego Gazproeksuportu, którego przedstawiciele nie muszą być już obecni na stacjach pomiarowych gazu na granicach Ukrainy z państwami UE, odblokowanie wykorzystania mocy przesyłu gazu i umożliwienie transakcji komercyjnych SWAP. Choć podstawowe założenia wspomnianej umowy pomiędzy Gazpromem i Naftohazem są kompromisem (w dużej mierze ugrany koszt ustępstw ze strony ukraińskiej), to jedno-

cznie cały szereg osiągniętych ustaleń – tak z Rosjanami, jak i z członkami Unii – oznacza dalszą europeizację w formacie Rosja–Ukraina–UE.

Mimo że umowy międzyoperatorskie podpisane przez OSPGU z firmami europejskimi w pełni odpowiadają warunkom prawa energetycznego UE, to nie można tego powiedzieć o głównym porozumieniu pomiędzy Gazpromem i Naftohazem. Zgodnie z prawem europejskim i praktyką odpowiednia umowa powinna zostać zawarta między OSPGU i rosyjskim Gazopromekszportem – stało się jednak inaczej. Komisja Europejska i strona ukraińska wykorzystały „wariant hybrydowy” – relacje między firmami ukraińskimi (Naftohazem i OSPGU) oraz operatorem ukraińskim i jego partnerami z UE mają opierać się na zasadach europejskich, a relacje między Gazpromem i Naftohazem mogą podlegać odrębnym regulacjom. W wyniku takiego podejścia Naftohaz otrzymał nieco odmienny status przedsiębiorstwa-organizatora transportu gazu.

Zawarta umowa zmniejsza zarówno wielkość tranzytu przez Ukrainę, jak i wpływy z niego. Przykładowo, w 2018 roku Naftohaz Ukrainy osiągnął bezprecedensowy wynik: dochody państwa z tranzytu gazu ziemnego przewyższyły koszty jego importu o 0,5 mld USD, podczas gdy w 2014 roku wydatki na import przewyższyły zysk z tranzytu o 4,7 mld USD.

Co ważne, kierownictwo Naftohazu odparło próby Gazpromu dotyczące wznowienia importu „taniego” gazu rosyjskiego od początku 2020 roku. Niejednokrotnie chęć ponowienia przyjęcia gazu rosyjskiego podejmował mario-netkowy tandem polityczny Medwedczuk-Bojko.

Prowadzono też w tym celu mnóstwo działań: od wizyt w Rosji kierownictwa prorosyjskiej partii Platforma Opozycyjna – Za Życie poprzez spotkania jej zwierzchnika z szefem Gazpromu, premierem Rosji Dmitrijem Miedwiediewem, oraz prezydentem Władimirem Putinem aż do fejkowych „dyskusji dotyczących gazu”, co do których nie wydano żadnych pełnomocnictw. Niewykluczone, że zamiarem opozycjonistów była pomoc dla Gazpromu – chodziło o to, aby nie zwracał on kosztów, które miał spłacić Naftohazowi zgodnie z postanowieniem arbitrażu w Sztokholmie, lecz zamienił je na dostawy gazu zgodnie z korzystnym schematem biznesowym na wzór „RosUkrEnergo-2” – nie wspominając o tym, że mogłoby się to stać legalną podstawą finansowania prorosyjskiej siły politycznej na kilka lat do przodu.

Niepowodzeniem niekompetentnych władz Ukrainy było anulowanie prawie 12,2 mld USD roszczeń w stosunku do Gazpromu, z których Naftohaz wysądziłby jeszcze przynajmniej 2 mld USD do poprzedniej wygranej. Ukraińska spółka otrzymała natomiast 2,9 mld USD, które i tak powinna dostać zgodnie z postanowieniem ze Sztokholmu. Jak wyraził się z czasem rosyjski wicepremier Dmitrij Kozak, spłata na rzecz sąsiada była trudną decyzją, ale Rosjanie mogli stracić więcej. Polityk odniósł się tutaj do spotkania Zełenskigo z Putinem w ramach tzw. czwórki normandzkiej w Paryżu 9 grudnia 2019 roku, podczas którego prezydent Ukrainy zgodził się na omówienie sprawy gazowej, mimo że nie było to wcześniej planowane. Jak zaznaczyła Angela Merkel, do takich kwestii służy inny format: Ukraina–Komisja Europejska–Rosja. Niemniej Putin do poświęconego Donbasowi spotkania w Paryżu dołączył także sprawy gazowe; Zełenski nie zdołał natomiast uzależnić anulowania

12,2 USD roszczeń od rozstrzygnięcia kwestii zwolnienia obywateli ukraińskich (a obecnie jest to 115 więźniów politycznych na Krymie i w Rosji oraz 227 w ORDŁO). Jedynym tego wytłumaczeniem jest istnienie pewnych pozaprotokolarnych rozmów, o których społeczeństwo nie zostało poinformowane, a ekipa Zełenskiego i on sam „zapomnieli” o swoich współobywatelach. W zasadzie prezydent Ukrainy na swojej rocznej konferencji prasowej z 20 maja 2020 roku potwierdził, że takie dyskusje miały miejsce: „Dzięki pomocy Niemiec, Francji i osobistym ustaleniom z Władimirem Putinem otrzymaliśmy 3 mld USD od Gazpromu”¹. Jeszcze jedną porażką rządzących Ukrainą było pominięcie tematu bezprawnie wywłaszczonych, a właściwie skradzionych Ukrainie aktywów szelfowych oraz majątku Naftohazu Ukrainy w wyłącznej morskiej strefie ekonomicznej na Morzu Czarnym. Wcześniej Rosjanom udało się lobbować niekorzystną dla strony ukraińskiej postawę polityczną, to znaczy nieporuszanie sprawy Krymu. Rzeczywiście – aktywa szelfowe nie mogły być przedmiotem ustaleń tranzytowych, ale ich zwrot Naftohazowi mógłby stanowić warunek anulowania postanowienia AKU (Antymonopolowy Komitet Ukrainy, ukr. AMKY) oraz sądu ukraińskiego dotyczącego egzekucji od Gazpromu 86 mld UAH (3,3 mld USD) kary za złamanie ukraińskiego prawa konkurencji gospodarczej.

Ekipa prezydenta regularnie przypisuje sobie zasługi w obniżeniu taryf na gaz ziemny, mimo że wynika to z czasowych procesów rynkowych i ciepłej zimy, które dopro-

¹ Зеленський дав прес-конференцію про рік президентства: як це було, 20.05.2020 r. <https://hromadske.ua/posts/richnycya-inavgugaciyi-zelenskij-daye-pres-konferenciyi-u-pro-rik-prezidentsva-nazhivo> [14.07.2020].

wadziły do przesycenia rynku błękitnym paliwem zarówno w Europie, jak i na Ukrainie. Na Ukrainie najwyższa cena gazu dla konsumentów przemysłowych w maju 2019 roku wynosiła 313,3 USD za 1000 m³. Dla konsumentów indywidualnych była ona nieco niższa – 309,8 USD. Dokładnie rok później użytkownicy przemysłowi płacili 174,7 USD za 1000 m³, podczas gdy indywidualni – 137,5 USD².

Co ciekawe, Naftohaz Ukrainy sformułował szereg nowych roszczeń przeciwko Gazpromowi na łączną kwotę ponad 17 mld USD; dotyczą one przede wszystkim układów RosUkrEnergo, które przyczyniły się do dużych strat firmy w latach 2005-2008. W ciągu najbliższych miesięcy stanie się jasne, czy pozwom zostanie nadany bieg prawny i czy stanie się to wyznacznikiem kierunku ruchu nie tylko polityki Naftohazu, ale i władz państwa.

Elektroenergetyka

Także elektroenergetyka nie ustrzegła się głośniejszych kontrowersji. Szokującym dla społeczeństwa zjawiskiem było wznowienie od 1 lipca 2019 roku importu energii elektrycznej z Rosji i Białorusi. Od razu po wyborach prezydenckich na Ukrainie, pod wpływem wysiłków lobbystycznych ugrupowania oligarchicznego Ihora Kołomojskiego, władze przekonano do importu tańszej energii elektrycznej z Rosji i Białorusi. Na dodatek nastąpiło to wtedy, gdy miał się odbyć zwrot w przeciwnym kierunku – zarówno w kontekście braku możliwości importu z kraju agresora, jak i bezpie-

² Obliczono w dolarach amerykańskich na podstawie oficjalnych danych KSA "Naftogaz Ukrainy" oraz kursu Narodowego Banku Ukrainy.

czeństwa energetycznego, a także dążenia do pełnej niezależności od postradzieckich systemów energetycznych oraz integracji z systemami europejskimi.

Integracja ukraińskiego rynku energii elektrycznej i Zintegrowanego Systemu Energetycznego Ukrainy (ZSE) z rynkiem Sieci Systemów Energetycznych ENTSO-E została określona jako priorytet polityki energetycznej Ukrainy. W tym celu państwowa spółka sieciowa Ukrenergo już w 2017 roku podpisała „Umowę o warunkach przyszłego zintegrowania systemów energetycznych Ukrainy i Mołdawii z systemem energetycznym Europy kontynentalnej”, która została zatwierdzona przez operatorów systemowych Grupy-28 ENTSO-E „Europa Kontynentalna”. Realizacja wszystkich przedsięwzięć przewidzianych w Umowie pozwoli na połączenie ENTSO-E ze strefą Europy kontynentalnej do 2025 roku w trybie pracy synchronicznej. Wcześniej konieczne jest jednak przejście kolejnych etapów, na których zostaną spełnione określone warunki technologiczne i regulacyjne, co umożliwi przełączenie się na pracę odrębną od systemów energetycznych państw WNP. Oznacza to, że dopóki będzie kontynuowana praktyka importu energii elektrycznej z Rosji, ZSE Ukrainy utrzyma status quo pracy równoległej z ZSE państw WNP i nie będzie możliwa integracja z ENTSO-E. Chociaż import energii elektrycznej z Federacji Rosyjskiej nie rozwinął się na szeroką skalę, to stał się czynnikiem negatywnym dla bezpieczeństwa energetycznego. Nie udało się też przeprowadzić projektu mostu energetycznego „Ukraina-UE”, zainicjowanego przez KSWEJ (Krajowa Spółka Wytwarzająca Energię Jądrową, ukr. HAEK) Energoatom, przewidującego eksport energii elektrycznej z nadwyżek ukraińskiej generacji atomowej

(blok energetyczny Chmielnickiej Elektrowni Jądrowej) do Polski w systemie wyspy energetycznej. Wpłynęły na to nieporozumienia pomiędzy spółkami państwowymi Ukrenergo i Energoatom, a także obojętność władzy w stosunku do strategicznych priorytetów.

O ile przez dłuższy czas sektor gazowy był słabym ogniwem nie tylko gospodarki, ale i polityki Ukrainy, przez które Rosja korumpowała państwowe władze, o tyle po reformach sektora gazowego oraz wygranej Naftohazu nad Gazpromem Kreml pozbyłby się możliwości użycia „broni gazowej”. Okupacja części Donbasu i flirt byłych władz Ukrainy z kremlowskim protegowanym Wiktorem Medwedczukiem doprowadziły jednak do powstania zależności w dostawach węgla i ropy z Rosji. Nowa władza na Ukrainie niczego w tym przypadku nie zmieniła. Zagrożenia bezpieczeństwa energetycznego nadal istnieją, mimo że podejmowane przez Rosję próby posłużenia się w minionym roku węglowym i naftowym czynnikiem wpływu (chodzi o ustanowienie w dniu 1 czerwca 2019 roku przez rząd Federacji systemu pozwoleń na eksport węgla, ropy, produktów ropopochodnych, gazu płynnego na Ukrainę) nie przyniosły spodziewanego efektu.

Pomoc przyszła z zupełnie nieoczekiwanej strony. Pandemia koronawirusa, kwarantanna i ograniczenie działalności gospodarczej doprowadziły do spadku popytu na surowce energetyczne, wskutek czego powstała nadwyżka elektroenergii. Brak kontroli nad wzrostem niestabilnej energii słonecznej i ciepłej w ostatnich latach – ze szczególnym uwzględnieniem budowy dużych prywatnych elektrowni wiatrowych i elektrowni słonecznych, których ogólna moc wynosi obecnie 7 GWh, bez stworzenia możliwości bilansowania – doprowadził do konieczności odłączenia nadwyżki

zasobów. Okazały się nią bloki energetyczne czterech ukraińskich elektrowni jądrowych spółki Energoatom. W maju 2020 roku nie pracowało siedem z piętnastu bloków energetycznych. Rynek w czasie kryzysu ekonomicznego zaczął się nasycać drogą zieloną energią ze spółek prywatnych, podczas gdy dostęp do taniej energii atomowej ze spółki państwowej ograniczony był regulacjami rządu związanymi z koniecznością zapobieżenia zapaści systemu energetycznego. Rząd okazał się bezsilny w kwestii zrównoważenia interesów graczy rynkowych. Takie stanowisko wywołało ostrą reakcję Sekretariatu Wspólnoty Energetycznej. Opinia Sekretariatu została przedstawiona w liście z wyraźną konstatacją, że „nakładanie zobowiązań na dwie spółki państwowe [KSWE] Energoatom i PSA UkrHydroEnergo – przyp. autora] może oznaczać ich dyskryminację”³. Zełenski zdystansował się do problematycznej sprawy bezpieczeństwa energetycznego, podobnie jak próbuje odsunąć się od rozwiązania kwestii bezpieczeństwa na Donbasie.

Tendencje

Dzięki wysiłkom Naftohazu oraz aktywnemu wsparciu ze strony parlamentu poprzedniej kadencji, sankcjom USA i działaniom Polski przeciwko projektowi Nord Stream 2 Ukrainie udało się utrzymać przesył rosyjskiego gazu przez swoje terytorium. Niemniej jedyną gwarancją utrzymania tranzytu po 2025 roku jest dla Kijowa niedo-

³ Ю. Бутусов, *Директор Энергосообщества ЕС Копач потребовал от и.о. министра энергетики Буславеца прекратить нарушать закон Украины*, 23.05.2020, <https://sensor.net.ua/r3197506> [14.07.2020].

puszczenie do zakończenia budowy nowego gazociągu Nord Stream 2. Równoległym kursem powinien iść rozwój współpracy z USA i Polską w kwestii dostaw LNG. W listopadzie 2019 roku eksperymentalna partia LNG (90 mln m³) dla Ukrainy nadeszła z USA do polskiego terminalu w Świnoujściu. Następnie, po regazyfikacji, gaz amerykański trafił do kraju docelowego. Na początku lipca 2019 roku do Odesy przybył pierwszy tankowiec z amerykańskim olejem łupkowym (gatunek Bakken, 75 tys. ton); dostawy są kontynuowane. W maju 2020 roku po raz pierwszy trafiła na Ukrainę także amerykańska ropa wzorcowego gatunku WTI z Teksasu. Nadal też trwają dostawy paliwa jądrowego spółki Westinghouse do ukraińskich elektrowni atomowych. Wszystko to pomaga utrzymać bezpieczeństwo energetyczne kraju.

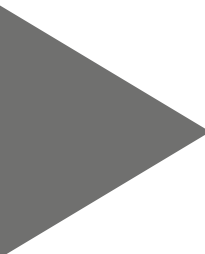
Niekompetentne władze polityczne odkryły niewykorzystane wcześniej możliwości dla różnego rodzaju lobbystów, za którymi stoją gracze rosyjscy lub protegowani ugrupowań oligarchicznych. Aktualnie w parlamencie można zauważyć wzmożoną aktywność dotyczącą zmiany prawodawstwa Ukrainy w zakresie ograniczenia udziału obywateli zagranicznych w składzie rad nadzorczych. Przede wszystkim dotyczy to NSA Naftohaz Ukrainy, który zadał odczuwalny cios rosyjskiemu Gazpromowi w międzynarodowym arbitrażu w Sztokholmie, egzekwując 2,9 mld USD wypłaty. Rzeczywiście, to osiągnięcie spółki ukraińskiej stało się możliwe dzięki zmianie systemu zarządzania i pojawieniu się w radzie nadzorczej niezależnych dyrektorów. Projekt ustawy z długą, manipulacyjną frazą w nazwie – „o zabezpieczeniu równych praw i możliwości obywateli, przedstawicieli w radach nadzorczych i unitarnych organach władzy przedsię-

biorstw państwowych, towarzystw gospodarczych i banków państwowych oraz sprawiedliwym tworzeniu i efektywnej działalności takich rad nadzorczych włącznie z interesami narodowymi Ukrainy” – został złożony w parlamencie w marcu bieżącego roku przez prorosyjskiego deputowanego, „prawosławnego czekistę”, absolwenta akademii FSB Rosji Andrija Derkacza.

Pojawienie się takiego projektu ustawy należy rozpatrywać jako reakcję lobby parlamentarnego Rosjan na zapowiedzi władz Naftohazu dotyczące przygotowania wielomiliardowych pozwów przeciwko Gazpromowi, wśród których znajduje się również rekompensata kosztów poniesionych przez Naftohaz wskutek działań RosUkrEnergo. Wszystkie te działania odzwierciedlają chęć zarówno rosyjskiego monopolisty, jak i jego ukraińskich lobbystów (grupa RosUkrEnergo), by zadać Naftohazowi cios od środka rękami agentury wpływu. Plan minimum: zablokować pojawienie się nowych pozwów w arbitrażu w Sztokholmie. Plan maksimum: całkowicie zmienić władze spółki państwowej na lojalne wobec Gazpromu, tak jak miało to miejsce przed reformą sektora gazowego.

Nie można też zapominać o mniej widocznych, ale nieślabnących działaniach grupy interesów Andrija Derkacza wokół KSWEJ Energoatom, służących uzyskaniu kontroli nad największym producentem najtańszej elektroenergii na Ukrainie. Zadaniem ludzi Derkacza byłoby zabezpieczenie niezbędnych przemian państwowej spółki w stronę kooperacji z Rosją, podczas gdy Energoatom odstąpiłby od zakupu paliwa jądrowego od alternatywnego dostawcy i wznowił status quo dla monopolisty – rosyjskiej spółki TVEL.

Jak wynika z przedstawionej analizy, w sektorze energetycznym odbywa się próba ataku rewanżowego na przedsiębiorstwa państwowe, która ma na celu przywrócenie sprawowania nad nimi kontroli przez ugrupowania pro-rosyjskie, wznowienie zależności energetyki ukraińskiej od Rosji oraz odizolowanie przedsiębiorstw krajowych od współpracy z partnerami amerykańskimi i ukraińskimi.



Hanna Szelest (Ганна Шелест)

Czy podejście Zełenskiego do kwestii Donbasu jest skuteczne?

22 kwietnia 2020 roku, rok po wyborze w drugiej turze na stanowisko prezydenta Ukrainy, Wołodymyr Zełenski po raz kolejny oświadczył, że do końca swojej kadencji osiągnie cel, jakim jest zakończenie wojny na Donbasie¹. Jeszcze podczas kampanii padały deklaracje, że aby zakończyć konflikt, „trzeba po prostu przestać strzelać”, „spojrzeć w oczy Władimirowi Putinowi” i dać Ukrainie około roku, żeby sytuacja się unormowała. Droga do pokoju nie okazała się jednak tak łatwa i krótka, jak oczekiwano tego zaplecze nowego prezydenta.

Strategia i poszukiwanie „szybkiego pokoju”

Jeden z głównych problemów podczas pierwszego roku prezydentury Zełenskiego stanowił brak określonej strategii

¹ Фільм „Рік президента Зеленського”, Ze!Президент, <https://www.youtube.com/watch?v=fYpoECDwK3k> [22.04.2020].

rozstrzygnięcia konfliktu na Donbasie, a także długie niepodjęcie aktywności w sprawie Krymu, gdy te dwa kierunki rosyjskiej agresji faktycznie rozdzielono. Wyodrębniono też trzeci kierunek działań – czarnomorsko-azowski. O ile jeszcze w 2019 roku pozostawał on nadal jednym z priorytetów – ze względu na odpowiednie reakcje ministra obrony Andrija Zahorodniuka – o tyle obecnie, wraz z niedawną zmianą ministra na tym stanowisku, możemy stwierdzić spadek jego znaczenia.

Podstawowa trudność polega nie tylko na niezgodności na linii „strategia-taktyka”, ale i na braku systematyczności, kompleksowości oraz spójności w podejściu do zakończenia konfliktu. Poszukiwanie okazji do szybkich zwycięstw w ciągu pierwszego roku niejednokrotnie napotykało długoterminowe ryzyka lub nieprzewidywalne skutki. Dotyczy to szczególnie przewagi wewnątrzpolitycznego poszukiwania nowych idei i koncepcji oraz braku celu, jakim jest „konsolidacja poparcia międzynarodowego w walce z agresją rosyjską” wśród głównych programów obu rządów.

Istotny jest fakt, że aktualnie można mówić tylko o podejściu Zeleńskiego do sprawy, a nie o jego strategii rozwiązania konfliktu rosyjsko-ukraińskiego, reintegracji Donbasu i odzyskania dla Ukrainy Krymu. Faktycznie – w ciągu roku prezydent musiał balansować między pewnym naiwnym spojrzeniem na rozwój sytuacji a rzeczywistym stanem spraw na wschodzie Ukrainy.

Brak określonej koncepcji uregulowania konfliktu na linii Rosja – Ukraina wynika z braku zrozumienia lub niechęci uznania jego przyczyn i źródła. Przez dłuższy czas opozycja obwiniała prezydenta Zeleńskiego o to, że nie chce on wprost

nazywać Rosji agresorem². Ponadto obóz władzy dokonał próby podzielenia problemu na kilka obszarów i zaproponowania rozwiązania dla każdego z nich w zupełnie inny sposób, co sprawiłoby, że procesy przebiegałyby co prawda równolegle, ale nie tworzyłyby kompleksowego podejścia do całości sprawy. Pierwsza połowa roku prezydentury Zełenskiego charakteryzowała się taktycznymi krokami podejmowanymi w trzech podstawowych sferach: sytuacji humanitarnej, bezpieczeństwie na linii styku (punkty kontrolne itp.) oraz w stosunkach z Federacją Rosyjską.

Podejście zorientowane na człowieka

Wizja uregulowania sytuacji w terenie w pewien sposób ewoluowała w czasie trwania rządów Zełenskiego. Jedno pozostało mimo wszystko niezmiennie – zorientowane na człowieka podejście prezydenta. Kwestie humanitarne wysunęły się na pierwszy plan przed bezpieczeństwem i były rozwiązywane równoległymi ścieżkami, które jednak nie zawsze ze sobą współgrały. Nacisk kładziony na problemy humanitarne i wezwanie do dialogu zostały jednocześnie skonfrontowane z niewzruszonym stanowiskiem Moskwy i ciągłymi naruszeniami reżimu zawieszenia broni przez separatystów na linii styku.

W ciągu pierwszych sześciu miesięcy prezydentury Wołodymyra Zełenskiego głównymi priorytetami działań ugrupowania prezydenta były wymiana jeńców i przepro-

² "Вони там різні": Зеленський пояснив відмову називати Росію агресором, Дзеркало тижня, https://www.dt.ua/POLITICS/voni-tam-rizni-zelenskiy-poyasniv-vidmovu-nazivati-rosiyu-agresorom-348312_.html [24.05.2020].

wadzenie spotkania tzw. czwórki normandzkiej na poziomie władz państwowych. Jednocześnie trudno obecnie ocenić, co było podstawowym motywem wyboru tych celów. Z jednej strony wpisują się one w ogólną logikę zapowiadanych działań – skupiają się na sprawach humanitarnych i próbach ponowienia bezpośredniej rozmowy z prezydentem Rosji. Z drugiej strony czynione są wysiłki, aby jak najbardziej odróżnić rządy Zełenskigo od czasów prezydenta Petra Poroszenki i położyć akcent na tym, czego w latach 2018–2019 nie udało się zrealizować poprzedniemu rządzącemu. O ile Poroszenko w każdej swojej wypowiedzi podkreślał, że należy wycofać rosyjskich żołnierzy z terenów Ukrainy i przywrócić kontrolę na granicy³, o tyle główny przekaz Zełenskigo był bliżej nieokreślony – „przestać strzelać”⁴.

Rok później pytanie o sposób zawieszenia broni pozostaje nadal aktualne. W ostatnich miesiącach przeważa inicjatywa rozgraniczenia sił, które zostało dokonane na trzech odcinkach linii frontu w przededniu grudniowego szczytu w Paryżu. Podczas spotkania przywódców tzw. czwórki normandzkiej uzgodniono jeszcze trzy potencjalne odcinki, na których miało obowiązywać zawieszenie broni. W rzeczywistości nie przyniosło to żadnego efektu, ponieważ w marcu i kwietniu 2020 roku na Donbasie zarejestrowano więcej ostrzałów niż w ciągu podobnego okresu w 2019 roku. Poza tym powtarzające się incydenty zdarzają się właśnie w pobliżu tych terytoriów, gdzie miało już miejsce rozdzielenie sił.

³ *Мирний діалог з Донбасом можливий після виведення російських військ – Порошенко, Українська правда*, <https://www.pravda.com.ua/news/2017/10/11/7158017/> [11.05.2020].

⁴ O. Тороп, *Чи наблизився Зеленський до миру на Донбасі*, BBC News Україна, <https://www.bbc.com/ukrainian/features-52542365> [23.05.2020].

Według Marii Zołkiny, ekspertki Fundacji „Inicjatywy Demokratyczne”, pragnienie osiągnięcia „szybkiego pokoju” i choćby formalnego zakończenia konfliktu zwróciło się przeciwko zespołowi negocjacyjnemu Zełenskiego, gdyż po dostrzeżeniu takich zamiarów Rosja zaczęła stawiać coraz to nowe warunki rozpoczęcia negocjacji. Według niej na spotkaniu w formacie normandzkim Zełenski niestety zgodził się na wiele⁵. Tak więc pojawiły się i „formuła Steinmeiera”, i plany wycofania sił, i idea Rady Konsultacyjnej przy udziale przedstawicieli Donbasu itp.

Uznanie spraw humanitarnych za najważniejszy temat miało swoje pozytywne następstwa – w ciągu roku udało się przeprowadzić trzy wymiany jeńców. Ostatnia z nich wywołała jednak wątpliwości ekspertów⁶, ponieważ wzięło w niej udział znacznie mniej wojskowych niż wcześniej. Na wymianę coraz częściej trafiają osoby o wątpliwej sytuacji prawnej (podejrzewane o współpracę z bojownikami, nielegalny przewóz itp.), wymienia się też postacie kluczowe, takie jak Wołodymyr Cemach, który jest świadkiem w sprawie zestrzelenia samolotu MH-17.

Drugim elementem „strategii zorientowanej na człowieka” były próby znalezienia możliwości reintegracji terytoriów znajdujących się poza kontrolą Ukrainy. W październiku 2019 roku, podczas Forum Jedności w Mariupolu, Zełenski poinformował o konieczności przedstawienia

⁵ Обещание Зеленского завершить войну на Донбассе до конца своей каденции: есть ли шансы воплотить задуманное в жизнь, Comments.ua, <https://comments.ua/news/politics/president/651258-obeschanie-zelenskogo-zavershit-voynu-na-donbasse-dokonca-svoey-kadencii-est-li-shansy-voplotit-zadumannoe-v-zhizn.html> [25.07.2020].

⁶ Л. Стек, Рік Зеленського: що змінилося на Донбасі, <https://www.radiosvoboda.org/a/donbass-realii/30579296.html> [27.07.2020].

państwowej strategii reintegracji Donbasu i Krymu. Zgodnie ze słowami prezydenta powinna ona łączyć cztery obowiązkowe składowe: przejrzystość i jawność, konsensus, realizm oraz zdolność państwa do wcielenia zaplanowanych założeń w życie⁷. Przewidziano obowiązkowe przeprowadzenie trzech etapów – całkowite wstrzymanie ognia, wypracowanie porozumienia i pełną reintegrację. Warto zauważyć, iż po raz pierwszy wybrzmiało stwierdzenie, że droga ta nie będzie krótka. W ciągu następnego półroczia nie przedstawiono jednak żadnego planu strategii.

„Dialog” z terytoriami poza kontrolą

W porównaniu do postawy zespołu Poroszenki gotowość do bezpośredniego dialogu z przedstawicielami niekontrolowanych terytoriów i rozszerzenia „reprezentacji” tych obszarów stanowi całkowitą nowość w podejściu prezydenta Zełenskiego i jego przedstawicieli. Ciągłe nie zdecydowano jednak, kto może zostać odpowiednim „przedstawicielem” do rozmów.

W lutym 2020 roku, podczas Konferencji Bezpieczeństwa w Monachium, Zełenski podkreślił: „Potrzebne są mechanizmy działań, dzięki którym wstrzymanie ognia nie zakończy się na słowach, lecz stanie się rzeczywistością. Jesteśmy przekonani, że takim skutecznym mechanizmem jest bezpośredni dialog z tak zwaną władzą ORDŁO [Wydzielone Rejony Obwodów Donieckiego i Ługańskiego,

⁷ Президент: Державна стратегія з реінтеграції Донбасу та Криму повинна включати прозорість, консенсус, реалізм та імплементацію рішень. Офіційна сторінка Президента України, <https://www.president.gov.ua/en/news/prezident-derzhavna-strategiya-z-reintegraciyi-donbasu-ta-kr-58121> [25.07.2020].

ukr. ОРДЛО]. Jesteśmy gotowi do dialogu z ludnością cywilną tych terenów. Ale nie z osobami nieuznanymi przez prawo międzynarodowe, a zatem niemogącymi reprezentować miejscowej ludności Ukrainy”⁸. Nasuwa się pytanie, o jakiej „lokalnej władzy” jest mowa, gdyż „administracją miejscową” w ORDŁO są obecnie przedstawiciele sił okupacyjnych/separatystycznych – czyli osoby nieuznawane z punktu widzenia prawa międzynarodowego.

Kilka miesięcy wcześniej, w listopadzie 2019 roku, pełnomocnik prezydenta i radca sekretarza Rady Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony Serhij Sywocho proponował inne podejście, polegające na dialogu z przedstawicielami tymczasowo okupowanego Donbasu „w języku sportu, kultury i biznesu”⁹. Teza ta była oparta na podstawowych założeniach budowy zaufania, które może być efektywne tylko w warunkach stabilnego zawieszenia broni i bezpieczeństwa.

W grudniu 2019 roku, podczas swojego wystąpienia w Londynie, ówczesny dyrektor Biura Prezydenta Andrij Jermak zgłosił potrzebę poszerzenia składu osób, które mogą prowadzić rozmowy w imieniu niekontrolowanych terytoriów. Jak powiedział: „przez wszystkie te lata z jakiegoś powodu »reprezentacją terytoriów« byli przedstawiciele nikomu nieznanych organizacji... Pragnę przypomnieć, że do wojny na tych terenach mieszkało ponad 6 milionów

⁸ Виступ Президента України Володимира Зеленського на Мюнхенській безпековій конференції. Офіційна сторінка Президента України, <https://www.president.gov.ua/en/news/vistup-prezidenta-ukrayini-volodimira-zelenskogo-na-myunhens-59817> [15.02.2020].

⁹ Сивохо: В СНБО працюють над створенням Нацплатформи примирення, Liga.net, <https://news.liga.net/politics/sivoho-v-snbo-rabotayut-nad-sozdaniem-natsplatformy-primireniya> [20.07.2020].

ludzi. Obecnie – tylko 1,5 miliona. Dlatego proponujemy następującą ideę: mamy 9 rejonów w obwodzie ługańskim i 9 rejonów w obwodzie donieckim. Byłoby logiczne posiadać po jednym przedstawicielu, czyli 18 osób z tych obwodów i 18 osób, które wyznaczymy my. Wielu ludzi wyjechało przed wojną i obecnie żyją na terenach kontrolowanych przez Ukrainę. Chcemy zaproponować, żeby przedstawicielami terytoriów były osoby, które mają związek z tymi rejonami... ”¹⁰. Planowano, że grupa ta powinna wybrać mniejszą, która będzie brała udział w formacie mińskim.

Prezydent Zełenski poparł tę ideę i w lutym podkreślał, że „głos Donbasu” to nie tylko pomysł przedstawicieli terytoriów niekontrolowanych, ale i „jeszcze co najmniej półtora miliona osób z Doniecka i Ługańska, które były zmuszone do porzucenia swoich rodzinnych domów”. Dokładnie tak wyjaśniał inicjatywę utworzenia obywatelskiej platformy dialogu „Pokój Donbasu”, w którą te osoby powinny być zaangażowane: „powinni być włączeni do konsultacji mińskich i brać aktywny udział w dyskusji co do swojej przyszłości w składzie zjednoczonej Ukrainy”¹¹.

Już w marcu bieżącego roku powyższa koncepcja przekształciła się w możliwą do utworzenia „Radę Konsultacyjną”, gdzie przedstawicielstwo niekontrolowanych terytoriów oraz osób wewnętrznie przesiedlonych określono zupełnie inaczej. Zgodnie z postanowieniami Trójstronnej Grupy

¹⁰ *Вибори, Конституція та “представники Донбасу”: на що погодиться Зеленський на саміті в Парижі. Європейська правда*, <https://www.eurointegration.com.ua/articles/2019/12/5/7103899/> [20.07.2020].

¹¹ *Виступ Президента України Володимира Зеленського на Мюнхенській безпековій конференції. Офіційна сторінка Президента України*, <https://www.president.gov.ua/en/news/vistup-prezidenta-ukrayini-volodimira-zelenskogo-na-myunhens-59817> [15.07.2020].

Kontaktowej, podpisanymi 11 marca w Mińsku, w skład Rady wchodzi z prawem głosu decyzyjnego dziesięciu przedstawicieli z Ukrainy, dziesięciu przedstawicieli z niektórych rejonów obwodów donieckiego i ługańskiego, a także po jednym przedstawicielu z prawem głosu doradczego ze strony OBWE, Rosji, Niemiec i Francji. „Podstawowym zadaniem Rady jest realizacja dialogu, konsultacji i wypracowania propozycji projektów politycznych i postanowień prawnych dotyczących rozwiązania konfliktu zgodnie z kompleksowymi działaniami związanymi z przeprowadzeniem wyborów w ORDŁO Ukrainy”¹².

Podpisanie dokumentu o powołaniu Rady planowano na 25 marca, lecz z powodu sprzeciwu społeczeństwa, opozycji i środowiska ekspertów nie doszło do tego aktu. Krytyka dotyczyła nie tylko podwyższenia rangi przedstawicieli terytoriów niekontrolowanych do faktycznej strony negocjacji (dotąd byli obecni, ale jako osoby zaproszone), ale i zmiany statusu Rosji na doradczy. Co więcej, w ten sposób wyodrębniła się polityczna podgrupa TGK, co stwarzało możliwość zarówno ignorowania pewnych problemów, jak i hamowania negocjacji w kwestiach politycznych.

Już na początku maja koncepcja ta została nieco zmieniona. Po pierwsze, Ukraina zaproponowała wyznaczenie wewnętrznych przesiedleńców, żyjących na terytorium kontrolowanym przez rząd, na przedstawicieli odrębnych rejonów obwodów donieckiego i ługańskiego oraz włączenie ich (jako osoby zaproszone) w prace każdej z podgrup w miń-

¹² „Консультації з бойовиками. Про що домовилися 11 березня в Мінську – документ, Liga.net, <https://ua-news.liga.net/politics/news/konsultatsii-z-boyovikami-pro-schodomovilisya-11-bereznya-v-minsku---dokument> [20.07.2020].

skiej TKG. Nowy format zaproponowany przez Ukrainę nie usuwa przedstawicieli terytoriów okupowanych, ale stawia w stosunku do nich pewne warunki – status cywilny, brak powiązań z nielegalnymi ugrupowaniami zbrojnymi, brak udziału w działaniach wojskowych czy brak obywatelstwa rosyjskiego. Ta ostatnia kwestia została już zaprezentowana, kiedy na majowym posiedzeniu TKG strona ukraińska zademonstrowała paszport rosyjski tak zwanego ministra spraw zagranicznych ŁRL¹³ (Ługańska Republika Ludowa, ukr. ЛНР), co pozwoliło dalej mówić nie o neutralnej roli Rosji jako pośrednika, ale o bezpośrednim jej zaangażowaniu i „efektywnej kontroli” nad okupowanymi terytoriami.

Jak zaznacza Marija Zołkina, „kluczową przewagą nowej inicjatywy jest to, że przedstawiciele ORDŁO (czy to przesiedleńcy, czy to obecni mieszkańcy okupowanych rejonów) nie nabywają żadnego nowego statusu. Pozostaną »stro-
ną zaproszoną« – czyli mają status, w jakim samozwańczy »urzędnicy« tak zwanych »republik« występują od 2014 roku w TKG. Druga zasadnicza różnica: nie jest tworzony żaden nowy organ (choćby doradczy), ze swoimi procedurami, przepisami prawnymi itp. Dlatego przeniesienie dyskusji na dodatkowo stworzoną platformę, jaką miała być »Rada Konsultacyjna« nie jest możliwe”¹⁴.

Kolejną innowacją w programie ugrupowania Wołodymyra Zełenskiego było podniesienie statusu delegacji ukra-

¹³ „Приглашенные” от ОРДЛО в Трехсторонней контактной группе имеют российское гражданство, Резников, РБК-Украина, <https://www.rbc.ua/rus/news/priglasheonnye-ordlo-kontaktnoy-gruppe-imeyut-1589568526.html> [15.07.2020].

¹⁴ М. Зо́лкина, Що змінить перезавантаження у Мінську: плюси та ризики нової ідеї Єрмака, Європейська правда, <https://www.eurointegration.com.ua/articles/2020/05/7/7109619/> [21.07.2020].

ińskiej na negocjacjach w Mińsku. W maju 2020 roku swoim dekretem prezydent mianował wicepremiera Ołeksija Reznikowa na pierwszego zastępcę szefa delegacji ukraińskiej, a przedstawicielami Ukrainy we wszystkich podgrupach roboczych zostali wiceministrowie lub przewodniczący komitetów parlamentarnych. Tak jak w poprzednich latach, szefem delegacji jest były prezydent Leonid Kuczma; ani on, ani poprzedni przedstawiciele w grupach roboczych nie mieli jednak tak wysokiego oficjalnego statusu i możliwości samodzielnego podejmowania decyzji.

Z jednej strony udział wysokich urzędników w mińskich negocjacjach ma zademonstrować wszystkim stronom i partnerom Ukrainy, że Kijów poważnie podchodzi do rozmów i poszukiwania perspektyw rozwiązania konfliktu. Według ekspertów może to być także sposób na eliminację częstego problemu braku komunikacji między delegacją a rzeczywistymi graczami polityki ukraińskiej¹⁵. Z drugiej strony tym sposobem Ukraina zostawiła sobie dużo miejsca do manewru podczas negocjacji – zawsze można włączyć taktykę „odroczonej odpowiedzialności”, pozostawiając możliwość podjęcia ostatecznej decyzji urzędnikom w Kijowie. Poza tym owo podwyższenie statusu będzie mało sensu tylko w przypadku, gdy Rosja również podwyższy status swoich przedstawicieli, co jest mało prawdopodobne.

¹⁵ М. Золкіна, *Що змінить перезавантаження у Мінську: плюси та ризики нової ідеї Єрмака*, *Європейська правда*, <https://www.eurointegration.com.ua/articles/2020/05/7/7109619/> [20.07.2020].

Aspekt informacyjny

W przededniu drugiej tury wyborów obiecano także „potężną wojnę informacyjną dla Donbasu”¹⁶. W kwietniu 2019 roku eksperci pozytywnie przyjęli taką deklarację, gdyż uważano, że doświadczenie medialne nowego prezydenta może skompensować brak jego obeznania w polityce krajowej i międzynarodowej, a sprawa reintegracji ORDEŃO, zwłaszcza w przestrzeni informacyjnej Ukrainy, nadal stanowi jedną z kluczowych kwestii państwowej polityki. Jednakże przez rok prezydentury za jedyne osiągnięcie można uznać uruchomienie kanału telewizyjnego Dom/Dim, którego program wywołał znaczną krytykę ze strony środowiska dziennikarskiego i ekspertów.

Jak poinformowano podczas prezentacji kanału, Dom/Dim to stacja dla obywateli Ukrainy na tymczasowo okupowanych terenach obwodów donieckiego, ługańskiego i Krymu. Jej misją jest przekazywanie im wiadomości o tym, że Ukraina to nasz wspólny dom. Zadaniem kanału jest „przwroćenie obywatelom z tymczasowo okupowanych terenów życia społecznego, kulturalnego i politycznego Ukrainy do normalności, przebudzenie poczucia jedności, deokupacja świadomości”¹⁷. Profil nadawania określono jako rozrywkowo-informacyjny, ze znacznym naciskiem na rozrywkę. Główna krytyka Domu dotyczy możliwości wykorzystania go w celu politycznej promocji prezydenta Zełenskiego oraz

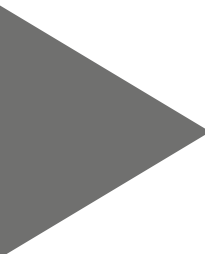
¹⁶ Зеленський анонсував “потужну інформаційну війну” за мир на Донбасі, LB.ua, https://ukr.lb.ua/news/2019/04/21/425137_zelenskiy_anonsuvav_potuzhnu.html [15.07.2020].

¹⁷ М. Закусило, «Дім», який побудував Зе: яким буде новий канал для тимчасово окупованих територій. Детектор медіа, <https://detector.media/production/article/175224/2020-03-02-dim-yakii-pobuduvav-ze-yakim-bude-novii-kanal-dlya-timchasovo-okupovanih-teritorii/> [21.07.2020].

agitacji partii Sługa Narodu¹⁸, co wydaje się szczególnie aktualne w przededniu wyborów samorządowych jesienią 2020 roku. To, czy nowe medium stanie się instrumentem strategicznej komunikacji kraju, będzie można ocenić nie wcześniej niż za pół roku.

Pomimo wszystkich ustaleń dotyczących wstrzymania ognia czy nadziei nowego prezydenta Ukrainy na unormowanie konfliktu poprzez intensyfikację nieformalnych rozmów z Rosją, sytuacja bezpieczeństwa na Donbasie w ciągu ostatniego roku nie zmieniła się. Oczekiwania na rychłe rozwiązanie i „szybki pokój”, wyrażone przez Wołodymyra Zełenskiego podczas kampanii prezydenckiej, okazały się nierealne i potwierdziły brak rozsądnego oglądu sytuacji. Jednocześnie zmiany, jakie dokonują się w ostatnich miesiącach, pokazują, że stopniowo zachodzą dwa procesy: zrozumienie logiki rosyjskich działań i niechęć Rosji do zakończenia konfliktu oraz dostrzeżenie konieczności wprowadzenia zmian do negocjacji mińskich. Mimo tego pozytywnego impulsu istotne elementy tej układanki nadal nie są odpowiednio do siebie dopasowane – wciąż brakuje opracowania strategii, stworzenia kompleksowej wizji rozwiązania konfliktu i reintegracji niekontrolowanych terytoriów oraz skonsolidowanego podejścia wszystkich zaangażowanych w sprawę graczy: Biura Prezydenta, Ministerstwa Spraw Zagranicznych i Ministerstwa Obrony, parlamentarzystów i indywidualnych doradców.

¹⁸ Хоменко С. Рупор Зеленского или деокупация сознания? О чем расскажет украинский канал для Донбасса, <https://www.bbc.com/russian/features-51718654> [20.07.2020].



Mychajło Samuś (Михайло Самусь)

Sytuacja na Morzu Czarnym: dominacja Rosji na tle „biernego powstrzymywania” NATO

Próżnia strategiczna: Zachód odstępuje

Proces transformacji istniejącego modelu porządku świata, trwający od kilku ostatnich lat, otrzymał na początku 2020 roku dodatkowy impuls w wyniku pandemii koronawirusa. Bez wątpienia już teraz można mówić o jego głębokich skutkach ekonomicznych, a nawet geopolitycznych.

Unia Europejska nie mogła de facto wyjść z propozycją tylko jednej strategii, jednego skoordynowanego wzorca przeciwdziałania wirusowi i – co najważniejsze – ze wspólnym rozumieniem istoty zagrożeń i wyzwań związanych z COVID-19. Brak jednolitej wizji, narzędzi oraz działań w warunkach pandemii, szczególnie w początkowej fazie rozprzestrzeniania się wirusa w Europie, podważył autorytet Brukseli. Natychmiast skorzystała z tego Rosja, uruchamiając potężną kampanię dezinformacyjną dotyczącą „podziału i rozpadu” UE. Dodatkowo Kreml starał się wykorzystać ko-

ronawirusa na swoją korzyść – liczył na anulowanie sankcji nałożonych na Rosję.

NATO znacznie ograniczyło działalność wojskową na swojej wschodniej flance. Chodzi przede wszystkim o odwołanie ćwiczeń Defender-Europe-20 oraz szeregu innych wspólnych przedsięwzięć przygotowania bojowego¹, które zaplanowano i zorganizowano specjalnie w celu stworzenia możliwości przygotowania się do przeciwdziałania agresji Rosji w Europie Wschodniej.

USA skupiają natomiast swoją politykę zewnętrzną i wewnętrzną na zminimalizowaniu strat gospodarczych powstałych w wyniku pandemii. Zbliżające się wybory prezydenckie zmuszają administrację Trumpa do szybkiego działania, co nie zawsze sprzyja ambicjom strategicznym. Ważnym elementem polityki zewnętrznej Stanów Zjednoczonych w najbliższym czasie stanie się zmniejszenie intensywności udziału Waszyngtonu w konfliktach i kryzysach peryferyjnych (zwłaszcza w Afganistanie² oraz na Bliskim Wschodzie³) – będzie to skutkować nowymi zagrożeniami i przyczyni się do procesu zmiany sytuacji tak na poziomie regionalnym, jak i globalnym.

Skupianie się na swoich własnych problemach oraz dystansowanie od kryzysów i konfliktów zewnętrznych może stać się nowym trendem w postępowaniu USA, NATO i UE.

¹ *Exercise Defender-Europe 20 Announcement – COVID-19 Implications*, <https://shape.nato.int/defender-europe/defender/newsroom/exercise-defendereurope-20-announcement-covid19-implications> [19.07.2020].

² *US signs deal with Taliban to reduce American troops in Afghanistan*, <https://www.cnn.com/2020/02/29/us-signs-deal-with-taliban-to-reduce-troops-in-afghanistan.html> [19.07.2020].

³ *US planning to cut troops from Sinai peacekeeping mission: Report*, <https://www.middleeasteye.net/news/us-mark-esper-considers-withdrawing-troops-egypt-sinai-peace-keeping-mission-report> [20.07.2020].

Możliwe, że będzie to również dotyczyć konfliktu rosyjsko-ukraińskiego oraz sporów w regionie Morza Czarnego, które w ostatnich latach właściwie przekształciło się w „jezioro rosyjskie” z całkowitą dominacją MW FR (Rosyjskiej Marynarki Wojennej, ukr. ВМФ).

Rosja z kolei spróbuje prawdopodobnie zapełnić tę strategiczną próżnię i wzmocnić swoją pozycję w nowym porządku regionalnym i światowym. Głównym narzędziem Kremla pozostanie multiplikacja konfliktów i demonstracja możliwości ich rozwiązania. Innymi słowy: na początku Rosja będzie sama tworzyć konflikt lub kryzys, a następnie zaproponuje jego rozstrzygnięcie. W przeciwieństwie do NATO Federacja Rosyjska nie zmniejsza intensywności manewrów wojskowych w warunkach pandemii. Dla regionu czarnomorskiego największym wyzwaniem w bieżącym roku będą zaplanowane na wrzesień ćwiczenia strategiczne „Kaukaz 2020”.

Morze Czarne czy „jezioro rosyjskie”?

Od czasu okupacji i aneksji Krymu przez Rosję półwysep przekształcił się w potężną rosyjską bazę wojskową. Z tego „niezatapialnego lotniskowca” Moskwa sprawuje kontrolę nad Morzem Czarnym za pomocą jednostek rakietowych, lotniczych i wojskowo-morskich, poszerzając swój wojskowo-strategiczny wpływ zarówno w Europie, jak i na Morzu Śródziemnym oraz Bliskim Wschodzie. Ostatnim celem strategicznym Rosji było utworzenie strefy totalnej A2/AD (Anti-Access and Area Denial; strefy ograniczenia oraz zakazu dostępu i manewru) na Morzu Czarnym oraz w przyległych rejonach.

25 listopada 2018 roku, kiedy rosyjskie okręty wojskowe, samoloty i helikoptery dokonały zbrojnego ataku na okręty MWU (Marynarki Wojennej Ukrainy, ukr. ВМС України) w pobliżu Cieśniny Kerczeńskiej, Rosja na dobrą sprawę ogłosiła, że ma prawo do ustanawiania własnych zasad na morzach Czarnym i Azowskim. Ten otwarty akt agresji ze strony Federacji Rosyjskiej pokazał, że ani NATO, ani inne organizacje międzynarodowe – z powodu ekspansywnych rosyjskich działań na Morzu Czarnym – nie mają zamiaru wchodzić w otwartą konfrontację z Rosją. Od tego czasu na morzach Czarnym i Azowskim istnieje nowa rzeczywistość geopolityczna – Rosja kieruje się zasadą silniejszego, ignorując prawo międzynarodowe, a NATO próbuje ją powstrzymać, unikając jednak bezpośredniego kontaktu wojskowego.

Obecnie na okupowanym Krymie trwa planowe zwiększanie liczby różnego rodzaju jednostek wojskowych, których podstawę stanowią trzy komponenty – lądowy, powietrzny i morski. Komponent lądowy odegra głównie rolę wspomagającą (w rzeczywistości zabezpieczy obronę półwyspu), a główny nacisk położony jest na rozbudowę jednostek szturmowych, powietrznych, rakietowych i wojkowo-morskich. Bojowe systemy rakietowe stały się głównym narzędziem dominacji RMW na Morzu Czarnym, gdyż skrzydlate rakiety typu „Kalibr” zabezpieczają siłę Federacji na Morzu Śródziemnym nawet w warunkach ograniczonych możliwości oceanicznych floty rosyjskiej, a także, w razie konieczności, mogą zostać użyte do walki tak na terytorium Ukrainy, jak i na terenie jakiegokolwiek państwa regionu.

Wobec niepowodzeń nowych programów budownictwa okrętów dalekiej strefy morskiej (w szczególności obiecują-

cych fregat rakietowych projektu 22350⁴, a także blokady dostaw fregat projektu 11356 przez sankcje ze strony Ukrainy), Rosja postawiła na wyposażenie FCz FR (Floty Czarnomorskiej Federacji Rosyjskiej, ukr. ЧФ РФ) małymi korwetami rakietowymi projektu 21631 („Bujan-M”) oraz 22800 („Karakurt”). Są to małowatoważowe i stosunkowo niedrogie statki, uzbrojone w pociski przeciwokrętowe oraz rakiety typu „Kalibr” o zasięgu powyżej 2000 kilometrów. Już w najbliższym czasie mogą stać się one podstawą siły uderzeniowej Floty Czarnomorskiej Federacji Rosyjskiej, stwarzając zagrożenie dla wszystkich państw regionu. Także okręty podwodne projektu 636.3, wyposażone w skrzydlate rakiety „Kalibr”, mogą zagrażać marynarkom wojennym innych krajów regionu czarnomorskiego.

Zgodnie z planami rosyjskiego Ministerstwa Obrony w ciągu kilku następnych lat na Krymie nastąpi dyslokacja do 24 jednostek⁵ nawodnych i podwodnych nośników skrzydlatych rakiet „Kalibr” łącznie do 168 jednostek. W tym czasie do składu Floty Czarnomorskiej FR może wejść do 3 jednostek małych korwet rakietowych projektu 21631 („Bujan-M”) oraz do 5 małych korwet rakietowych projektu 22800 („Karakurt”). We Flocie utworzono również eskadrę BSP (bezzałogowych statków powietrznych, ukr. БПЛА), wyposażoną w bezzałogowe „Forpost” (BSP Searcher II [Israel], montowane w Rosji z części izraelskich)⁶. Jej głównym

⁴ Предварительные итоги ПТВ-2020 в части военного кораблестроения, http://cast.ru/products/articles/predvaritelnye-itogi-gpv-2020-v-chasti-voennogo-korablestroeniya.html?bitrix_include_areas=Y&ELEMENT_CODE=predvaritelnye-itogi-gpv-2020-v-chasti-voennogo-korablestroeniya&clear_cache=Y [14.07.2020].

⁵ Загроза з моря, <https://tyzhden.ua/Society/232711> [23.07.2020].

⁶ Присмотрят свысока: Крым укрепят эскадрилейей БПЛА «Форпост», <https://iz.ru/909392/aleksei-kozachenko-roman-kretcul-aleksei-ramm/prismotriat-svyso->

zadaniem będzie prowadzenie rozpoznania, a także zabezpieczenie celu dla pocisków przeciwokrętowych oraz rakiet „Kalibr”. Eskadra BSP kończy formowanie w składzie Floty Czarnomorskiej FR systemów rozpoznawczo-uderzeniowych w oparciu o zintegrowane środki rozpoznawcze, zarządzania i ataku.

Innymi słowy, Rosja zbliża się do stworzenia efektywnego systemu totalnej kontroli Morza Czarnego i Morza Azowskiego. Dla Ukrainy oznacza to, że jej sąsiad może nie tylko w dowolnym momencie dokonać ataku na jej terytorium, ale i całkowicie zablokować dostęp kraju do morza, co może przyczynić się do zniszczenia ukraińskiej gospodarki.

Ukraina i NATO: bierne powstrzymywanie agresora

Ostatnie sześć lat wojny z Rosją niestety nie przyniosło przełomu w procesie rozbudowy Marynarki Wojennej Ukrainy. Ukraińskie siły morskie są w chwili obecnej zmuszone stawiać opór rosyjskiemu agresorowi przy skrajnie ograniczonych możliwościach – mając do dyspozycji jako główne narzędzie przede wszystkim stare radzieckie okręty i kilka nowych kutrów. Co więcej, jak dotąd praktycznie nie widać wyraźnego i przemyślanego podejścia do budowy nowej ukraińskiej floty wojkowej.

„Strategia Marynarki Wojennej Sił Zbrojnych Ukrainy 2035”⁷, opublikowana w 2019 roku, była racjonalną próbą

ka-krym-ukrepiat-eskadrilei-bpla-forpost [14.07.2020].

⁷ *Стратегія Військово-Морських Сил Збройних Сил України 2035*, <https://navy.mil.gov.ua/strategiya-vijskovo-morskyh-syl-zbrojnyh-syl-ukrayiny-2035/> [11.07.2020].

dostrzeżenia problemu i przeciwstawienia się mu, nie mogła jednak stać się matrycą przeciwdziałania akcjom Rosji na Morzu Czarnym. Największymi wadami Strategii okazały się jej linearność, tradycyjność i symetryczność oraz brak niestandardowego podejścia do zaistniałych warunków. Element czasowy jej realizacji jest zbyt rozciągnięty w stosunku do intensywności zmian sytuacji – sprawdziłby się w czasie pokoju, lecz nie wtedy, gdy Rosja okupuje Krym oraz Donbas i codziennie podejmuje jawne kroki w celu wzmocnienia swojego panowania wojskowego na Morzu Czarnym.

W pierwszym etapie wdrażania Strategii (który ma potrwać do 2025 roku) przewidziano rozwój możliwości wprowadzenia kontroli nad wodami terytorialnymi oraz poza ich granicami w przybliżeniu do 40 mil morskich od wybrzeża Ukrainy. Jako główny priorytet rozwoju Marynarki Wojennej Ukrainy do 2025 roku wskazano utworzenie systemu monitorowania sytuacji i wywiadu, a także niedopuszczenie do działań przeciwnika w przyległej strefie morskiej, zabezpieczenie efektywnej kontroli nad wodami przybrzeżnymi i rzekami oraz obronę portów Ukrainy. W praktyce oznacza to, że do 2025 roku MWU rezygnuje z działań przeciwko Rosji na całym akwatorium Morza Czarnego i godzi się na dominację FCz FR. Sama zaś skupia się na działaniach w przyległej strefie morskiej. Te priorytety i zadania MWU nie korelują oczywiście z inną przestrzenną rzeczywistością, jaką wyznacza wojenno-polityczne kierownictwo Rosji, wskazując przy tym priorytety i zadania dla Sił Zbrojnych FR w regionie czarnomorskim.

Jednocześnie oczekiwanie, że NATO będzie mogło zastąpić Marynarkę Wojenną Ukrainy i chronić interesy narodowe państwa na Morzu Czarnym, jest naiwne i bezpodstawne.

NATO w pierwszej kolejności będzie działać w tym rejonie z powodu własnych interesów, które polegają na wzmocnieniu bezpieczeństwa i obronie członków Sojuszu. W warunkach ograniczonych możliwości wojskowo-morskich Rumunii i Bułgarii, szczególnej pozycji Turcji, a także specjalnego reżimu dla państw nieczarnomorskich, który został ustalony konwencją z Montreux, zadanie NATO na Morzu Czarnym będzie się ograniczać do „pasywnego powstrzymywania” Rosji. Taktyka ta może być oparta na „demonstracji zamiarów” odsieczy siłowej w przypadku zagrożenia uczestników Sojuszu i, w tym samym czasie, nieangażowaniu NATO w bezpośredni konflikt zbrojny z Federacją Rosyjską. Najbardziej prawdopodobne jest, że Sojusz nie będzie wstępował na drogę zbrojnej konfrontacji z Rosją, aby odeprzeć ewentualną agresję przeciwko Ukrainie. Reakcja NATO na atak Rosjan na okręty MWU z 25 listopada 2018 roku potwierdziła to przypuszczenie.

Tymczasem w celu efektywnego przeciwdziałania agresorowi na Morzu Czarnym Ukraina powinna pilnie budować nową marynarkę wojenną na zasadzie asymetryczności, elastyczności i efektywności. Jak uważa admirał Ihor Kabanenko⁸, możliwości wojskowo-morskie państwa powinny być asymetryczne w stosunku do istniejących zagrożeń, czyli potężne i śmiertelne dla wroga, a jednocześnie mało widoczne, szybkie oraz nieskomplikowane i niedrogie, co skróci czas i zmniejszy środki potrzebne do ich wytworzenia. Warunkom tym odpowiada współczesna flota moskitowa – czyli potężne, proporcjonalne do zadań operacyjnych jed-

⁸ *Москітний флот. Як Україні відновити втрачений контроль над морем?*, <https://day.kyiv.ua/uk/article/podrobyci/moskitnyy-flot> [16.07.2020].

nostki łodzi rakietowych, patrolujących i amfibijnych. Flota moskitowa powinna składać się z kilkudziesięciu wysoko-technologicznych, rozwijających dużą prędkość nowoczesnych łodzi bojowych z odpowiednią zdolnością żeglugową (do 6 stopni) i autonomicznością oraz z potężnym uzbrojeniem na burcie, które będą w stanie zabezpieczyć asymetryczną kontrolę Ukrainy nad własnym morzem oraz, w razie konieczności, dokonać skutecznego ataku na agresora.

Co prawda od czasu do czasu prowadzone są rozmowy na temat budowy korwety projektu 58250, która jest wyłącznie tradycyjną i symetryczną platformą morską, jeśli chodzi o możliwości bojowe (czyli nie odpowiada współczesnym potrzebom Marynarki Wojennej Ukrainy), i jest za droga dla budżetu obrony (według optymistycznej wyceny wartość seryjnego statku projektu 58250 wynosi ok. 200 mln euro). Niestety – ani wyższe kierownictwo wojenno-polityczne Ukrainy, ani dowództwo MWU nie sformułowało konkretnych założeń dotyczących utworzenia asymetrycznej i dostosowującej się do sytuacji floty wojskowej.

Plany wojskowe na 2020 rok brzmią dość optymistycznie. Do tej pory ogłoszono⁹ zamiar zakupu łodzi (kutrów szturmowo-desantowych projektu 58503 „Centaury-LK” oraz małych opancerzonych łodzi artyleryjskich projektu 58155 „Giurza-M”), a także powiadomiono o otrzymaniu od USA trzech kutrów patrolowych typu Island. Na razie nie ma nowych informacji o budowie serii łodzi rakietowych, o czym wspominał dowódca Marynarki Wojennej Ukrainy

⁹ ВМСУ отримують 6 бронекатерів та модернізують флагмана, <https://www.ukrmilitary.com/2020/05/vmsu.html?m=1> [15.07.2020].

na początku bieżącego roku¹⁰. Tym samym kwestia utworzenia jednostki szturmowej MWU została odłożona na czas bliżej nieokreślony.

Obecnie jedynym pozytywnym sygnałem, który może zachwiać pozycją Rosjan na Morzu Azowskim, jest informacja o przekazaniu Ukrainie współczesnych amerykańskich łodzi patrolowych Mark VI¹¹. Te szybkie platformy morskie o potężnym uzbrojeniu (między innymi z możliwością wykorzystania lekkich rakiet przeciwokrętowych AGM-176 Griffin) niewątpliwie mogą zmienić mapę taktyczną na Morzu Azowskim, jeśli uda się je rozmieścić w tym akwatorium. Mark VI mogą stać się narzędziem ograniczającym dominację rosyjską na morzu. Niewykluczone, że zmusi to Rosję do uwzględnienia faktu, że powinna się liczyć nie tylko z odpowiedzią zbrojną ze strony Ukraińców, ale i z prawem międzynarodowym.

Recepta na przeciwdziałanie Rosji: flota, sankcje, współpraca z NATO i UE

Wyjściem z tej złożonej sytuacji może być aktywna postawa Ukrainy zarówno w kwestii szybkiego uzupełnienia zasobów Marynarki Wojennej Ukrainy szturmowymi platformami morskimi, jak i wzmocnienia współpracy systemowej z państwami NATO (przede wszystkim z Rumunią) na Morzu Czarnym. Dodatkowym bodźcem powinna stać się prężna działalność strony ukraińskiej w sądach międzynarodowych

¹⁰ УВМСУ новий проєкт катерів – частина агрегатів вже у металі, <https://www.ukrmilitary.com/2020/02/new-boat.html> [14.07.2020].

¹¹ США нададуть Україні озброєні патрульні катери Mark VI, <https://www.ukrmilitary.com/2020/03/mark-vi.html> [24.07.2020].

w sprawie popełnionych przez Rosję przestępstw na Krymie i Morzu Czarnym (szczególnie włączając w to przejście platform wiertniczych).

Dla Ukrainy szczególnie ważne jest stworzenie warunków do maksymalnego włączenia państw UE i NATO w celu kompleksowych i systemowych działań przeciwko Rosji na Morzu Czarnym, ponieważ tylko wspólna postawa partnerów euroatlantyckich wobec sytuacji konfliktu czarnomorskiego oraz konieczność ukarania Federacji za regularne łamanie prawa międzynarodowego stworzy warunki do zmiany równowagi w regionie. W przeciwnym razie Ukrainie będzie bardzo trudno osiągnąć samodzielnie to, na czym jej zależy.

Przed wszystkim należy skupić skonsolidowane wysiłki na froncie dyplomatycznym, między innymi:

- domagać się utworzenia systemu międzynarodowego monitoringu sytuacji na Morzu Czarnym i Morzu Azowskim oraz w Cieśninie Kerczeńskiej;
- zainicjować wprowadzenie dodatkowych sankcji przeciwko Rosji za złamanie prawa międzynarodowego na wyżej wymienionych akwenach;
- stale zwiększać sankcje przeciwko Rosji za aneksję Krymu oraz okupację Donbasu;
- zwiększać nacisk na wykonanie przez Rosję postanowień trybunału międzynarodowego ONZ w stosunku do Ukrainy zgodnie z prawem morskim;
- ustanowić dodatkowe sankcje przeciwko statkom, które wpływają na wody Krymu oraz zabronić ich wpływania do portów państw UE/NATO;
- ograniczyć wpływanie statków Marynarki Wojennej FR do portów państw członkowskich NATO.

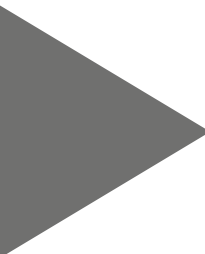
Nie mniej ważnym zadaniem jest również wzmocnienie współpracy wojskowej z NATO na Morzu Czarnym. W tej kwestii powinno się pilnie zająć aktywizacją ćwiczeń Sojuszu oraz wprowadzeniem stałego patrolu akwenu czarnomorskiego jego statkami (w tym za pomocą utworzenia sztabu stałej eskadry NATO na Morzu Czarnym). Oprócz tego należy kontynuować praktykę wzmacniania obecności wojskowej sił Paktu Północnoatlantyckiego w omawianym regionie poprzez rozmieszczenie systemów obrony przeciwrakietowej i przeciwlotniczej, lotnictwa oraz baz rakietowych, co pozwoliłoby na zbudowanie przez NATO własnego A2/AD na Morzu Czarnym. Odrębnym kierunkiem działania może być utworzenie wspólnego funduszu NATO dla wsparcia wojskowych sił morskich państw Sojuszu (Rumunii i Bułgarii), a także krajów partnerskich – Ukrainy i Gruzji.

W celu zapewnienia szybkiego rozwoju swojej floty wojskowej Ukraina powinna podjąć nielinearne i asymetryczne kroki. Należy rozważyć niestandardowe inicjatywy i punktowe działania, które będą miały istotny wpływ na pozycję MWU na Morzu Czarnym. Docelowo warto byłoby szeroko zastosować nowoczesne technologie oraz systemy, szczególnie bezzałogowe (autonomiczne, zautomatyzowane) – zarówno podwodne, jak i nawodne. Włączenie do uzbrojenia Marynarki Wojennej Ukrainy szpiegujących i szturmowych bezzałogowych statków powietrznych, autonomicznych aparatów podwodnych i nawodnych może w krótkim czasie oraz stosunkowo niewielkim kosztem poprawić potencjał floty ukraińskiej oraz jej możliwości wykonywania zadań bojowych w całym akwatorium Morza Czarnego.

Działania te zaproponowano w ramach realizacji koncepcji „floty moskitów”, która ma na celu utworzenie forma-

cji platform wielozadaniowych (głównie o możliwościach szturmowych) do asymetrycznego działania służącego powstrzymaniu przeciwnika. Ważne jest wykorzystywanie wszystkich możliwych mechanizmów zaopatrywania wojskowych sił morskich w nowoczesne systemy – proporcjonalnie do budowy łodzi produkcji ukraińskiej. Można rozpatrzyć wariant zakupu licencji na produkcję na swoim terytorium zagranicznych statków małego kalibru, a także kontynuować współpracę wojskowo-techniczną z partnerami (w pierwszej kolejności z USA).

Według oceny Centrum Badań nad Armią, Konwersją i Rozbrojeniem tylko asymetryczne i intensywne działania Ukrainy – wspólnie z partnerami z NATO – mogą stworzyć warunki konieczne do zmiany równowagi w regionie i wyciągnięcia konsekwencji wobec Rosji. Stracono zbyt dużo czasu, by nadal czekać na jakiś ruch. Niestety – dla Ukrainy zbliża się krytyczny moment, kiedy będzie musiała sprawdzić, na ile zgodna z rzeczywistością jest formuła: albo z flotą, albo bez Morza Czarnego. Innej alternatywy – brak.



Piotr Andrusieczko

Krymski rok Zełenskiego (2019–2020)

W 2020 roku minęło sześć lat od rosyjskiej aneksji Krymu. Wojna na Donbasie, która rozpoczęła się niedługo po zajęciu półwyspu, spowodowała odsunięcie tej kwestii na drugi plan. Obecnie – w odróżnieniu od konfliktu na Donbasie – Krym nie stanowi tematu rozmów między Kijowem i Moskwą. Z punktu widzenia Rosji sprawa ta została zamknięta w marcu 2014 roku, kiedy odbyło się nieuznane przez społeczność międzynarodową tak zwane referendum krymskie w sprawie przyłączenia półwyspu do Federacji Rosyjskiej.

Od początku prezydentury Zełenskiego jego oponenci polityczni stawiają mu zarzut braku inicjatywy politycznej wobec kwestii Krymu. Wypomina mu się, że temat aneksji półwyspu zbyt rzadko pojawia się w jego wypowiedziach i działaniach w porównaniu do jego poprzednika Petra Poroszenki. Jeśli jednak przyrzeć się działalności byłego prezydenta, to ta również spotykała się z krytyką w związku z brakiem odpowiedniej całościowej strategii wobec konfliktu. W przypadku Zełenskiego i jego ekipy istota tego

problemu została dostrzeżona kilka miesięcy po objęciu przez niego urzędu.

Krym na drugim planie?

W oficjalnym programie wyborczym Zełenskiego zabrakło punktów związanych z Krymem i Donbasem. Przedstawiciel jego sztabu Dmytro Razumkow tłumaczył, że wynikało to z ograniczeń objętości takiego dokumentu (12 tys. znaków). „Jeśli zwyciężymy [w wyborach prezydenckich], to będzie pierwszy krok na drodze do odzyskania Krymu... Uważam, że zwrot Krymu może nastąpić tylko po tym, jak w Rosji zmieni się władza. Jeśli my zmienimy władzę, to swoim przykładem pokażemy [Rosji], że tak może być, że nowi ludzie przychodzą”¹ – powiedział Zełenski 24 marca 2019 roku w wywiadzie dla telewizji 1+1. Podkreślał w trakcie kampanii, że podczas spotkania z prezydentem Władimirem Putinem będzie wymagał od Rosji, oprócz zwrotu Krymu, również rekompensaty finansowej za aneksję. Razumkow wyjaśniał wówczas, że Zełenski będzie się starał odzyskać Donbas i Krym czterema ścieżkami: dyplomatyczną, ekonomiczną, informacyjną oraz przy użyciu strategii wojskowej. Jeśli kandydat Sługi Narodu zostanie głową państwa, to będzie on prowadził rozmowy z przedstawicielami Kremla w kwestii Donbasu i Krymu. Dlatego ważne jest, aby jego inicjatywy wspierali zachodni partnerzy Ukrainy.

W pierwszych miesiącach prezydentury Zełenskiego było wyraźnie widać, że skupił się on przede wszystkim na reali-

¹ Fragment programu TCH na kanale 1+1 z 24.03.2019, https://www.youtube.com/watch?v=51Hd6iTwrmc&feature=emb_err_woyt [02.06.2020].

zacji jednej z głównych wyborczych obietnic – uregulowaniu konfliktu na Donbasie. We wrześniu 2019 roku Zełenski doprowadził do uwolnienia przetrzymywanych w Rosji 33 ukraińskich obywateli, w tym skazanego na 20 lat kolonii karnej pochodzącego z Krymu reżysera Ołeha Sencowa. Oprócz niego do kraju wróciło jeszcze kilku krymskich Ukraińców.

W opublikowanym w listopadzie dekreście prezydenckim nr 837/2019 „W sprawie niezwłocznych działań na rzecz wprowadzenia reform i wzmocnienia państwa” jako zadania niezbędne do przeprowadzenia w zakresie polityki zagranicznej określono: „przeciwdziałanie próbom legitymizacji przez Federację Rosyjską okupacji i aneksji Autonomicznej Republiki Krymu oraz miasta Sewastopola, konsolidację pozycji wspólnoty międzynarodowej co do niezmiennego statusu Autonomicznej Republiki Krymu jako nieodłącznej części Ukrainy”².

Również w listopadzie ubiegłego roku w opublikowanym w „Europejskiej Prawdzie” artykule wiceminister spraw zagranicznych Serhij Kysłycja, komentując zarzuty pod adresem nowej władzy, stwierdził, iż nie jest prawdą, jakoby kwestia Krymu była „nie na czasie”, oraz że „walki o Krym nikt nie wstrzymał”³. Wiceminister podkreślił, że ukraińska władza stara się mobilizować społeczność międzynarodową w sprawie osądzenia działań Rosji wobec Ukrainy od początku konfliktu. Od 2016 roku Zgromadzenie Generalne ONZ co 12 miesięcy przegłosowuje rezolucję „Sytuacja w zakresie

² Dekret Prezydenta Ukrainy nr 837/2019, <https://www.president.gov.ua/documents/8372019-30389> [02.06.2020].

³ С. Кислиця, *Боротьба за Крим триває: що планує робити Україна для окупованого півострова*, «Європейська Правда», <https://www.eurointegration.com.ua/experts/2019/11/14/7103023/> [02.06.2020].

praw człowieka w Autonomicznej Republice Krymu i mieście Sewastopolu”. Jednak – zdaniem wiceministra – projekt rezolucji z 2019 roku wnosi kilka nowych aspektów co do przeciwdziałania rosyjskiej agresji. Pokazują one cele ukraińskiej polityki wobec rosyjskiej aneksji Krymu:

1. „Umocowanie” w dokumentach międzynarodowych uznania Rosji za „państwo-agresora”.
2. Wskazanie na problem zmiany sytuacji demograficznej na Krymie wywołanej przez Rosję. MSZ Ukrainy, powołując się na oficjalne rosyjskie dane, wskazuje, że w okresie od 2014 do 2018 roku na Krym przyjechało 140 tysięcy Rosjan.
3. Ochronę obywateli Ukrainy przed prześladowaniami na półwyspie oraz uwolnienie wszystkich przetrzymywanych. Podnosi się, że Rosja, wykorzystując oskarżenia o działalność ekstremistyczną oraz terrorystyczną, w rzeczywistości dopuszcza się prześladowań o charakterze politycznym.
4. Wykorzystanie instrumentu „międzynarodowej adwokatury” do zwolnienia wszystkich więzionych przez Rosję obywateli Ukrainy.
5. Wzięcie kwestii praw człowieka na Krymie pod osobisty nadzór sekretarza generalnego ONZ.

Rezolucja została przyjęta 18 grudnia 2019 roku⁴. Poparło ją 65 państw, przeciwko wystąpiły 23.

Wcześniej, 8 grudnia, odbył się szczyt normandzki. Dla prezydenta Ukrainy była to pierwsza okazja do osobistego

⁴ Resolution adopted by the General Assembly on 18 December 2019, Situation of human rights in the Autonomous Republic of Crimea and the city of Sevastopol, Ukraine, <https://undocs.org/ru/A/RES/74/168> [02.06.2020].

spotkania z Władimirem Putinem. Jeszcze podczas maratonu prasowego w listopadzie Zełenski powiedział, że spotkanie daje możliwość powrotu do kwestii okupowanego Krymu: „Powrotu chociażby do jego omówienia. Obecnie nie istnieje żadna ścieżka, gdzie omawia się tę kwestię. Problem Krymu na razie istnieje tylko w formacie sankcji”⁵. Przed wydarzeniem lider Medżlisu Tatarów krymskich Refat Czubarow wyraził zaniepokojenie, że temat konfliktu na półwyspie zniknął z wypowiedzi prezydenta Ukrainy. Zełenski ustosunkował się do tego zarzutu w wywiadzie dla czterech zagranicznych redakcji (Francja, Niemcy, Polska, USA), udzielonym przed szczytem w Paryżu.

„Rozumiem zaniepokojenie pana Czubarowa. Sam byłem zdziwiony, dlaczego w Mińsku nie ma w ogóle w planie spotkań w kwestii Krymu. Później zapytałem, gdzie w ogóle omawia się Krym. Nigdzie, nie ma międzynarodowych oficjalnych formatów oprócz naszych i naszych partnerów oświadczeń, że tak być nie może. Mińsk można oceniać różnie, ale to jest przynajmniej jakieś miejsce dla negocjacji. A kwestia Krymu nie była w ciągu ostatnich pięciu lat omawiana w międzynarodowym formacie”⁶ – stwierdził Zełenski.

Oświadczył również, że w debatach mogłyby pomóc USA, i dodał, że zapyta podczas szczytu o możliwość stworzenia nowego międzynarodowego formatu rozmów o Krymie.

Jeszcze tego samego dnia na słowa Zełenskiego odpowiedział sekretarz prasowy prezydenta Rosji Dmitrij Pieskow:

⁵ *Konferencja Prasowa Prezydenta Ukrainy*, 10.10.2019, <https://www.president.gov.ua/news/zaraz-opracovuyetsya-data-samitu-u-normandskomu-formati-fran-57685> [02.06.2020].

⁶ *Wywiad z Wołodymyrem Zełenskim*, „Gazeta Wyborcza”, 02.12.2019, <https://wyborcza.pl/7,75399,25468152,nie-pojde-na-donbas.html> [03.06.2020].

„Tutaj żadnej reakcji Kremla być nie może. W rzeczywistości jakakolwiek dyskusja o Krymie jest niemożliwa. Mówiono o tym niejednokrotnie na bardzo różnych poziomach”⁷.

16 lutego 2020 roku w Kijowie odbyło się „Age of Crimea Forum 2020”. Podczas wystąpienia Zełenski podkreślił, że odzyskanie Krymu jest częścią ukraińskiej idei narodowej i Kijów nie zgodzi się na uznanie aneksji półwyspu przez Rosję w zamian za pokój na Donbasie. Prezydent stwierdził też, że powrót Krymu do Ukrainy nie odbędzie się szybko – nie oznacza to jednak, że państwo nie jest w stanie działać już teraz. Mowa tu przede wszystkim o wsparciu dla ukraińskich obywateli żyjących na półwyspie lub posiadających krymski meldunek. W praktyce oznacza to uproszczenie wszelkich procedur biurowatycznych dla Krymian na Ukrainie. Na przejściu granicznym z półwyspem, w miejscowości Czongar, ma powstać duże centrum usług administracyjnych dla mieszkańców okupowanych terenów. Jego budowa powinna się rozpocząć jeszcze w tym roku. Obiecano też dalszą walkę o uwolnienie wszystkich krymskich więźniów politycznych i transmisję ukraińskich programów telewizyjnych i radiowych na zajęętym terytorium.

W lutym Zełenski podpisał dekret, który ustanowił 26 lutego Dniem Sprzeciwu wobec okupacji Autonomicznej Republiki Krymu i miasta Sewastopola⁸. W ten dzień

⁷ *Кремль заявил о готовности Путина дать ответ Зеленскому на вопрос о Крыме*, Agencja RBK, https://www.rbc.ru/politics/02/12/2019/5de4e9259a7947f432b89bf6?from=from_main&fbclid=IwAR38X61jpuUll6JN9giqM8yk9Z_1jMvMnxEv-g-1PVEr8Cb-JuA6V2trz-3s [03.06.2020].

⁸ Dekret Prezydenta Ukrainy nr 58/2020, <https://www.president.gov.ua/documents/582020-32537> [03.06.2020].

w 2014 roku w Symferopolu odbył się mityng poparcia dla jedności terytorialnej Ukrainy.

Krym znika z przestrzeni publicznej

Prezydent Ukrainy stara się przekonać otoczenie, że nie zapomniał o sprawie Krymu; jednocześnie w ukraińskim społeczeństwie widać malejące zainteresowanie tematem półwyspu. Pokazały to opublikowane w maju rezultaty badań „Donbas i Krym: wymiary ludzki i geopolityczny”, przeprowadzone przez Akademię Kijewsko-Mohylańską przy wsparciu ambasady Szwecji⁹. Najwięcej informacji o konflikcie mieszkańcy Ukrainy czerpią z telewizji (46,6%), na drugim miejscu jest Internet (24,1%). Z kwestii, które są dla nich najbardziej istotne, Ukraińcy na pierwszym miejscu wymieniają „wojskową politykę Rosji na Krymie” (32,3%). Kolejne miejsca zajmują: „polityka Ukrainy względem Krymu” (27,5%), „polityczna sytuacja na Krymie” (23,1%), „sytuacja ekonomiczna” (20%). Jednocześnie 17% ankietowanych nie było w stanie wskazać, co ich interesuje najbardziej. Zdecydowana większość (86,7%) uważa Krym za „okupowane terytorium Ukrainy”, tylko 7% mówi o nim jako o „terytorium Rosji”. Aż 19,5% pytanych odpowiedziało, że Krym w ogóle nie leży w sferze ich zainteresowań.

Relacje z Tatarami krymskimi

⁹ Rezultaty badań opinii publicznej «ДОНБАС І КРИМ: ЛЮДСЬКИЙ ТА ГЕОПОЛІТИЧНИЙ ВИМІРИ», https://spa.ukma.edu.ua/wp-content/uploads/2020/05/pres_05.05_Donbas_Crimea_fin.pdf?fbclid=IwAR2zkombq8BPPzsgCf6XJYTbnOdWOKYi87adzJ6bzJECVvaExiT2PuUsrqA, [03.06.2020].

Stosunek przedstawicielstwa politycznego Tatarów krymskich do ekipy Zełenskiego jest nacechowany sporą nieufnością. Zełenskiemu z pewnością nie pomógł skandal wokół krymskotatarskiej telewizji ATR. Pod koniec stycznia jej większościowy właściciel Lenur Islamow oświadczył, że kanał może przestać nadawać ze względu na wstrzymanie wsparcia finansowego ze strony państwa. ATR, mimo że jest prywatnym medium, korzystała z takiej pomocy po tym, jak pod koniec marca 2015 roku została zmuszona przez rosyjskie władze do zakończenia swojej działalności na półwyspie. Telewizja rozpoczęła nadawanie z Kijowa i jest głównym proukraińskim kanałem informacyjnym dla Tatarów krymskich. Wraz z przeprowadzką utraciła jednak krymski rynek reklamowy.

26 lutego bieżącego roku Zełenski zapewnił, że kanał nadal będzie otrzymywał wsparcie finansowe od rządu. Oficjalnie problemem był obieg dokumentów. Niezależnie od prawdziwych powodów przez dłuższy czas telewizja nie nadawała programu. W maju rząd zaakceptował zmiany, które umożliwiły wznowienie finansowania z budżetu państwa. W tym samym miesiącu prezydent Ukrainy spotkał się z liderem Tatarów krymskich i deputowanym Rady Najwyższej Mustafą Dżemilewem – tematem rozmowy było utworzenie krymskotatarskiej autonomii narodowo-terytorialnej. Aby tego dokonać, potrzebne są zmiany w Rozdziale 10 Konstytucji Ukrainy, poświęconym Autonomicznej Republice Krymu, oraz w ustawach o rdzennych narodach i o statusie narodu krymskotatarskiego. Prezydent zaproponował stworzenie grupy roboczej, która przygotowałaby odpowiednie projekty. Do końca czerwca nie opublikowano informacji o posiedzeniu ani pracach takiego zespołu.

Kwestia tatarskiej autonomii narodowo-terytorialnej była podnoszona od lat 90. Jej wprowadzenie proponowali eksperci zajmujący się Krymem. Prezydent Petro Poroszenko obiecał co prawda wniesienie do parlamentu odpowiedniego projektu, ale ostatecznie tego nie zrobił.

Należy pamiętać, że liderzy polityczni Tatarów krymskich, Mustafa Dżemilew oraz wiceprzewodniczący Medżlisu Artem Czyjgozu, są deputowanymi opozycyjnej frakcji Europejska Solidarność byłego prezydenta Petra Poroszenki. Sam Zełenski stara się więc przekonać do siebie Tatarów krymskich – w maju zaproponował na stanowisko pierwszego wiceministra spraw zagranicznych byłą wiceszefową Ministerstwa Polityki Informacyjnej Emine Dżaparową.

Krymu zbyt mało, czas na nowe pole do dyskusji

20 maja 2020 roku odbyła się konferencja prasowa Wołodymyra Zełenskiego z okazji pierwszej rocznicy sprawowania urzędu. Prezydent przyznał, że kwestia Krymu zbyt rzadko pojawia się w przestrzeni informacyjnej, ale dodał, że nie oznacza to zupełnego braku działań państwa w tej sprawie.

Zełenski zapewnił, że rozmawia o Krymie ze wszystkimi międzynarodowymi partnerami, oraz zaznaczył, iż podniósł kwestię półwyspu podczas szczytu normandzkiego w grudniu 2019 roku w Paryżu.

„Powiedziałem Putinowi: odczuwam, że Rosja nie chce omawiać tej kwestii. Ale my z wami pamiętamy, że to nasza ziemia, nasz naród” – ogłosił były komik.

Dodał również, że brakuje obecnie międzynarodowych formatów, w ramach których można by rozmawiać o Kry-

mie. 12 czerwca Zełenski kolejny raz poinformował, że ma zamiar powrócić do omawiania kwestii konfliktu na półwyspie w rozmowach międzynarodowych. Rozmawiał na ten temat telefonicznie z premierem Szwecji Stefanem Löfvenem, który – według informacji Biura Prezydenta Ukrainy – obiecał wesprzeć taką inicjatywę¹⁰.

Eksperci nie wykluczają stworzenia formatu rozmów o Krymie bez udziału Rosji. Jego uczestnikami mogłyby być państwa zachodnie, których podpis znajduje się pod Memorandum Budapeszteńskim, tj. USA i Wielka Brytania. Z kolei przedstawiciele Medżlisu Tatarów krymskich jako partnera w rozmowach chętnie widzieliby Turcję, ponieważ wspiera ich ona od wielu lat.

Prawa człowieka na Krymie

Według ukraińskiej organizacji Krym SOS od marca 2014 do grudnia 2016 roku na półwyspie odnotowano 43 przypadki porwań. Zdaniem organizacji, w 36 z nich brali udział przedstawiciele rosyjskich struktur siłowych i władz. 17 osób odzyskało wolność, 6 osób nie żyje, a 18 przepadło bez wieści. Od 2016 roku informacje o porwaniach ucichły.

Jak wynika z danych zajmującej się prawami człowieka ukraińskiej organizacji Zmiana, Rosja więzi z przyczyn politycznych 94 ukraińskich obywateli Krymu, spośród których 71 to Tatarzy krymscy. Wyroki otrzymały już 42 osoby¹¹.

¹⁰ Зеленский предлагает вернуть вопрос Крыма на повестку дня, „Українська Правда”, <https://www.pravda.com.ua/rus/news/2020/06/12/7255473/> [14.06.2020].

¹¹ Правозащитники насчитали почти сотню украинских политузников в тюрьмах России и Крыма, Крым.Реали, <https://ru.krymr.com/a/news-pravozashitniki-ukrainskie-polituzniki/30662996.html> [10.06.2020].

Największą grupę stanowią zatrzymani w tzw. sprawach krymskich muzułmanów. Zarzuca się im przynależność do Hizb ut-Tahrir, co w Federacji Rosyjskiej jest równoznaczne z łamaniem artykułów o ekstremizmie i terroryzmie. Hizb ut-Tahrir jest organizacją polityczną, która stawia sobie za cel połączenie wszystkich państw muzułmańskich w jeden kalifat, odrzucając przy tym terroryzm i przemoc. W wielu krajach organizacja ta działa legalnie (np. w USA); w Niemczech została zakazana ze względu na publikacje antyizraelskie. W Ukrainie jej działalność nie napotykała przeszkód prawnych i do czasu aneksji jej główne struktury znajdowały się na Krymie. Według ukraińskich i międzynarodowych organizacji praw człowieka we wspomnianych procesach sądzeni są aktywiści i dziennikarze obywatelscy. Skazani już Tatarzy otrzymali wyroki od 4 do 19 lat więzienia. Na celowniku rosyjskich władz na Krymie znaleźli się również dziennikarze, aktywiści z czasów protestu na Majdanie w Kijowie w 2013-2014 r. czy po prostu osoby głośno wyrażające proukraińskie sympatie.

Militaryzacja Krymu

Zgodnie z umową o podziale Floty Czarnomorskiej, podpisaną w 1997 roku między Ukrainą a Rosją, Federacja mogła rozmieścić w bazach na Krymie do 25 tysięcy żołnierzy. Według Ihora Tanjuka, pełniącego obowiązki ministra obrony w czasie aneksji półwyspu, na początku 2014 roku na Krymie było około 12,5 tysiąca rosyjskich żołnierzy. Wraz ze zwiększeniem działań rosyjskich liczba ta szybko wzrosła i w marcu 2014 roku wynosiła już 22 tysiące. Według Ministerstwa Obrony Ukrainy w roku 2020 rosyjskie siły na półwyspie

liczyły niemal 32,5 tysiąca żołnierzy. Co więcej, do momentu aneksji Rosja nie posiadała tam ani jednego czołgu – we wrześniu 2018 roku miała ich już 40. Znacznie wzrosła też liczba transporterów opancerzonych – z 92 do 583, jednostek artylerii – z 24 do 162, a wyrzutni przeciwlotniczych do 16 (w tym najnowsze S-400). Oprócz tego w ostatnich latach przerzucono 100 dodatkowych samolotów bojowych, których liczba sięga teraz 122. Liczba okrętów zwiększyła się z 26 do 71, a łodzi podwodnych – z 1 do 7¹².

Ukraińscy i zachodni eksperci zwracają uwagę na możliwość rozmieszczenia na półwyspie broni nuklearnej; nie ma jednak potwierdzenia, że Rosjanie rzeczywiście nią dysponują. Wraz ze zwiększaniem liczebności wojsk okupanta oraz ciężkiego uzbrojenia rośnie infrastruktura obsługująca rosyjskie siły. W tym sensie można mówić o powrocie do czasów zimnej wojny. Sytuacja nie ogranicza się jednak tylko do basenu Morza Czarnego i Azowskiego. Rosyjskie okręty stacjonujące w Sewastopolu brały też udział w operacjach u brzegów Syrii, gdzie Moskwa wspiera militarnie reżim prezydenta Baszara al-Asada. Obecnie Rosja nieoficjalnie angażuje się w wojnę w Libii – tym samym Krym staje się zapleczem dla rosyjskich operacji w basenie Morza Śródziemnego.

Jednym z wymiarów militaryzacji półwyspu, wynikającym z aneksji, jest pobór mieszkańców Krymu do rosyjskiej armii. Według wyliczeń Kijowa od momentu zajęcia półwyspu do wojsk Federacji zostało powołanych co najmniej 19 tysięcy młodych mieszkańców tego obszaru. Na począt-

¹² *Мілітаризація Криму. Інфографіка*, Agencja Ukrinform, https://www.ukrinform.ua/rubric-other_news/2572955-militarizacia-krimu-infografika.html [03.06.2020].

ku działań rosyjskie władze zapewniały, że nikt z Krymian nie zostanie wysyłany dla odbycia służby wojskowej poza półwysep. Mimo tych deklaracji Ukraińcy z Krymu są od 2017 roku wysyłani do jednostek na terytorium Federacji Rosyjskiej. Według informacji Krymskiej Grupy Praw Człowieka chodzi o 673 poborowych, a w roku 2019 – już o ponad 2,4 tysiąca osób.

9 grudnia 2019 roku Zgromadzenie Ogólne ONZ uchwaliło rezolucję „Problemy militaryzacji Autonomicznej Republiki Krymu i miasta Sewastopola (Ukraina), a także części Morza Czarnego i Azowskiego”¹³. Dokument ten nawołuje Federację Rosyjską do „powstrzymania wysiłków na rzecz rozszerzania swojej jurysdykcji na obiekty i infrastrukturę nuklearną na Krymie”. Rezolucja przypomina również Rosji o zakazie powoływania do jej armii osób z „terytoriów okupowanych”. Rezolucję poparły 63 państwa, przeciwko było 19, wstrzymało się 66¹⁴.

Zgromadzenie Ogólne w przyjętym dokumencie wyraziło również zaniepokojenie z powodu blokowania przez Rosję swobodnego ruchu przez Zatokę Kerczeńską; ponadto stwierdzono, że wzmacnianie rosyjskich sił wojskowych w pobliżu Morza Azowskiego i Czarnego może prowadzić do destabilizacji sytuacji ekonomicznej i społecznej w regionie. Potępiono budowę tzw. mostu krymskiego, ograniczającego rozmiar statków mogących wpływać do ukraińskich portów na Morzu Azowskim. Skrytykowano także wyjazdy przedstawicieli rosyjskich władz na

¹³ <https://undocs.org/en/A/74/L.12/Rev.1> [04.06.2020].

¹⁴ Генасамблея ООН ухвалила резолюцію про мілітаризацію Криму, Agencja Ukrainform <https://www.ukrinform.ua/rubric-crimea/2834416-genasamblea-onn-uhvalila-rezoluciu-pro-militarizaciju-krimu.html> [04.06.2020].

Krym i zaapelowano do wszystkich państw członkowskich ONZ o powstrzymanie się od wizyt w tym regionie bez wcześniejszego uzgodnienia z Ukrainą. Warto dodać, że poprzednia rezolucja o podobnym charakterze została przyjęta w grudniu 2018 roku.

Woda polem możliwego konfliktu

Do momentu aneksji Krym pozyskiwał z Dniepru (konkretnie ze Zbiornika Kachowskiego) do 85% wody przez zbudowany w latach 60.-80. ubiegłego stulecia Kanał Północnokrymski, najdłuższy tego typu projekt w Europie (ponad 400 km długości). Około 70% wody z kanału było wykorzystywane w rolnictwie. Nawadniano nią 135 tysięcy hektarów ziem uprawnych półwyspu, w tym 35 tysięcy hektarów wodochłonnej uprawy ryżu. 10% dnierzańskiej wody wykorzystywał krymski przemysł, 12% przeznaczano na wodę pitną, a 8% zużywano na inne potrzeby. Po rosyjskiej aneksji, w maju 2014 roku w pobliżu granicy administracyjnej z Krymem kanał został przegrodzony tymczasową tamą. Dwa lata później została ona zastąpiona stałą konstrukcją. Od tego czasu woda jest dostępna dzięki 14 zbiornikom, zapełnianym głównie przez opady atmosferyczne oraz wodę pochodzącą z odwiertów głębinowych. Do ubiegłego roku warunki atmosferyczne sprzyjały Krymowi – opady zapełniały zbiorniki wodne w wystarczającym stopniu. Jednak ostatnia sucha zima i wiosna doprowadziły do sytuacji krytycznej. Według oficjalnych danych w krymskich rezerwuarach na początku czerwca 2020 roku znajdowało się 2,3 razy mniej wody niż w ubiegłym roku – około 110 milionów metrów sześciennych. Według nieoficjalnych

danych wody było jednak jeszcze mniej – 85 milionów metrów sześciennych.

„Naszym głównym problemem obecnie jest susza. Niestety, ten rok jest jednym z najbardziej suchych: według rezultatów prowadzonych przez 150 lat obserwacji w tym roku najmniejsza liczba opadów okazała się najniższa. Czegoś takiego praktycznie nie było wcześniej” – powiedział 4 czerwca bieżącego roku przedstawiciel rosyjskich władz na Krymie Siergiej Aksionow¹⁵.

Temat blokady dostaw wody wydawał się stałym elementem ukraińskiej polityki. Wraz z przejęciem władzy przez Wołodymyra Zełenskiego zaczęły pojawiać się głosy, że nowa władza jest gotowa porozumieć się z Rosją w kwestii wody. I chociaż nie było żadnych oficjalnych działań w tej sprawie, to można było usłyszeć dwuznaczne wypowiedzi przedstawicieli obozu politycznego prezydenta. 11 lutego szef frakcji Sługa Narodu, Dawid Arachamija, w telewizji Prjamyj stwierdził, że byłby gotów wznowić dostawy wody na Krym w zamian za ustępstwa Rosji na Donbasie. Słowa te wywołały oburzenie środowisk patriotycznych i deputowany tłumaczył się na drugi dzień, że jego wypowiedź została źle zinterpretowana. Podobną „wpadkę” zaliczył w marcu nowo obrany premier Denys Szmyhał, który oświadczył w telewizji 1+1, iż dostęp do dostaw wody na półwysep to „kwestia humanitarna”, a Krym to Ukraina i nie można pozbawić mieszkających tam Ukraińców tak istotnego prawa¹⁶.

¹⁵ Аксенов назвал текущий год одним из самых засушливых для Крыма за 150 лет, ИНТЕРФАКС, <https://www.interfax-russia.ru/south-and-north-caucasus/news/aksenov-nazval-tekushchiy-god-odnim-iz-samyh-zasushlivykh-dlya-kryma-za-150-let> [05.06.2020].

¹⁶ Program „Право на воду”, telewizja 1+1, 05.03.2020, <https://www.youtube.com/watch?v=oBbFYZN-KFQ> [05.06.2020].

On również szybko musiał się bronić niezrozumieniem kontekstu jego wypowiedzi.

Niezależnie od przytaczanych argumentów oficjalne stanowisko Kijowa wydaje się niezmiennie. Na początku czerwca minister spraw zagranicznych Dmytro Kuleba stwierdził, że „Ukraina nie planuje pomagać Rosji w rozwiązywaniu jej problemów” na Krymie¹⁷.

Rosja może starać się wpływać na zmianę decyzji sąsiada poprzez umiędzynarodowienie tej sprawy. „Państwo członkowskie ONZ, Ukraina, pozbawiła miliony ludzi podstawowego i niezbywalnego prawa do wody pitnej, stwarzając realne zagrożenie dla życia i zdrowia ludzi, a także dla ekologii tej wyjątkowej części Europy Południowo-Wschodniej” – napisała na początku czerwca deputowana Federacji Rosyjskiej Natalia Pokłowska do wysokiej komisarz ONZ ds. praw człowieka Michelle Bachelet¹⁸.

Kryzys wodny na Krymie niepokoi również zachodnich analityków. Pod koniec maja amerykański ośrodek The Jamestown Foundation napisał, że w związku z nasilającą się na półwyspie suszą Rosja może brać pod uwagę wariant militarnego rozwiązania tego problemu¹⁹. Według starszego współpracownika Instytutu Problemów Wodnych Rosyjskiej Akademii Nauk Jurija Miedowara sytuacja jest krytyczna

¹⁷ Кулеба: Ми не будемо допомагати Росії вирішувати проблему з водою в Криму, „Радіо Свобода”, <https://www.radiosvoboda.org/a/news-kuleba-voda-u-krym/30647678.html> [05.06.2020].

¹⁸ Поклонская обратилась в ООН из-за водной блокады Крыма, «ИЗВЕСТИЯ», <https://iz.ru/1018219/2020-06-01/poklonskaia-obratilas-v-onn-iz-za-vodnoi-blokady-kryma> [05.06.2020].

¹⁹ P. Goble, *Critical Water Shortage in Crimea May Prompt New Russian Move Against Ukraine*, „Eurasia Daily Monitor”, Vol. 17, Issue 72, The Jamestown Foundation, <https://jamestown.org/program/critical-water-shortage-in-crimea-may-prompt-new-russian-move-against-ukraine/> [05.06.2020].

i będzie się pogarszać. Rosja praktycznie nie ma możliwości zastąpienia brakującej wody z Dniepru alternatywnymi rozwiązaniami. Ekspert nie wyklucza również, że z tego powodu w przyszłości może dojść do otwartego konfliktu²⁰. „Jesteśmy gotowi do wszelkich działań. Przez sześć lat przestaliśmy się bać. Dzisiaj mamy zupełnie inny stan gotowości bojowej, inną ukraińską armię, która jest gotowa dać odpór wrogowi” – odpowiedział 3 czerwca w wywiadzie dla Agencji Ukrinform wicepremier i minister ds. tymczasowo okupowanych terytoriów Ołeksij Reznikow²¹.

Zdaniem redaktora naczelnego BlackSeaNews Andrija Kłymentki, „wodna blokada Krymu” jest jednym z głównych elementów wojny ekonomicznej przeciwko Federacji Rosyjskiej. Tak jak w przypadku innych sankcji ekonomicznych, chodzi o podwyższenie ceny, jaką za zaanektowanie Półwyspu Krymskiego płaci Rosja.

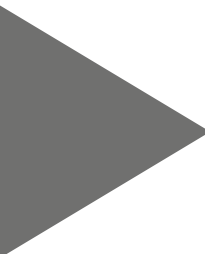
W powyżej opisanej sprawie obserwujemy dwie wzajemnie wykluczające się pozycje Ukrainy i Rosji. Kijów, powołując się na normy prawa międzynarodowego i wsparcie Zachodu, prezentuje niezmiennie stanowisko wobec aneksji Krymu. Wbrew obawom ukraińskich środowisk patriotycznych i pojedynczym wypowiedziom przedstawicieli ekipy Zełenskiego nie widać przesłanek mówiących o możliwości zawarcia kompromisu z Rosją w sprawie zaanektowanego półwyspu. Rosyjskie władze uważają natomiast kwestię Kry-

²⁰ “В 2014 году надо было думать”. Ученый объясняет, почему проблема с водоснабжением Крыма – прямое следствие его аннексии, «Настоящее Время», <https://www.currenttime.tv/a/crimea-water-interview/30667955.html> [14.06.2020].

²¹ Wywiad z wicepremierem Ołeksijem Reznikowem, Agencja Ukrinform, <https://www.ukrinform.ua/rubric-world/3038727-oleksij-reznikov-vicepremerministr-ministr-z-pitan-reintegracii-timcasovo-okupovanih-teritorij.html>, [06.06.2020].

mu za zamkniętą i stanowczo sprzeciwiają się jakimkolwiek rozmowom co do statusu regionu.

Kryzys wodny na Krymie spowodował wzrost zainteresowania międzynarodowej opinii publicznej sytuacją na półwyspie. Wiąże się to również z pojawiającymi się opiniami ekspertów ukraińskich i zachodnich o możliwym ataku rosyjskich sił wojskowych z Krymu na teren sąsiedniego obwodu chersońskiego w celu uzyskania dostępu do wody z Dniepru. Jednak – biorąc pod uwagę rosyjskie siły obecne na półwyspie oraz niekorzystne uwarunkowania geograficzne – wariant taki wydaje się mało prawdopodobny do realizacji w najbliższym czasie. Aktualne pozostaje natomiast zagrożenie atakiem ze strony południowo-wschodniej w celu przebicia korytarza na Krym. Tego typu operacja oznaczałaby jednak wszczęcie przez Rosję działań wojennych na szeroką skalę.



O Autorach

Piotr Andrusieczko, doktor, autor komentarzy gościnnych Instytutu Europy Środkowej w Lublinie, korespondent z Ukrainy. Dziennikarz współpracujący z „Gazetą Wyborczą”, „Polityką”, „Outriders”, „Tok.fm”.

Mychajło Honczar (Михайло Гончар), Centrum Globalistyki „Strategia XXI”, Kijów, Ukraina.

Milan Lelicz (Мілан Леліч), komentator polityczny agencji informacyjnej RBK Ukraina (РБК-Україна).

Mychajło Samuś (Михайло Самусь), Centrum Badań nad Armią, Konwersją i Rozbrojeniem w Kijowie, Ukraina.

Tomasz Stępniewski, zastępca dyrektora Instytutu Europy Środkowej ds. badawczo-analitycznych. Profesor w Katedrze Teorii Polityki i Studiów Wschodnich Instytutu Nauk o Polityce i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II.

Hanna Szelest (Ганна Шелест), Rada Polityki Zewnętrznej „Ukraiński Pryzmat” («Українська призма»), redaktor naczelna czasopisma „UA: Ukraine Analytica”.

IEŚ

2/2020

POLICY
PAPERSIEŚ
POLICY
PAPERS

W kwietniu 2019 roku Wołodimir Zełenski zwyciężył w wyborach prezydenckich, uzyskując 73% głosów. Była to „rewolucja wyborcza”, kolejny zwrot społeczny po „rewolucji godności” sprzed siedmiu lat. W maju 2020 roku minął rok od zaprzysiężenia Wołodimyra Zełenskiego na prezydenta Ukrainy. To nie był łatwy czas dla kogoś zupełnie nowego w polityce. Droga od komika do prezydenta może imponować, dla wielu stanowi też jednak podstawę głównego zarzutu stawianego Zełenskiemu – braku doświadczenia. Trzeba zaznaczyć, że przez te dwanaście miesięcy Zełenski stał się bardziej pewnym siebie politykiem. Nie oznacza to jednak, że popełnia mniej błędów.

Niniejszy tom IEŚ Policy Papers, zawierający teksty analityczne dotyczące pierwszego roku prezydentury Wołodimyra Zełenskiego (polityka wewnętrzna, energetyka, konflikt zbrojny na Donbasie, sytuacja w basenie Morza Czarnego), jest rezultatem współpracy badawczej Instytutu Europy Środkowej w Lublinie z badaczami ośrodków analitycznych na Ukrainie (w tomie piszą Milan Lelicz, Mychajło Honczar, Hanna Szelest, Mychajło Samuś).

Piotr Andrusieczko, Tomasz Stępniewski

ISBN 978-83-66413-17-7



www.ies.lublin.pl